Miesięcznik Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Regionu Dynowskiego - Towarzystwo Przyjaciół Dynowa

ISSN-1234-6063

DYNOWINKA

NUMER 7/252 Czerwiec/2016 CENA 4 zł

Marek Pyś - wywiad na str. 4

fot. Daniel Maziarz

Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej

Znajdź nas na Facebooku

www. lodynow.pl

Dynów

Aerobic tylko z Flow

Z nami możesz zatańczyć - Shadow

Jak oni grają !!!!!!

Zapraszamy!

Nasza szkoła w ogólnej klasyfikacji „Licealiady" sportowej w roku szkolnym 2015/2016 po raz dziesiąty z rzędu zajęła I miejsce w powiecie rzeszowskim.

Czerwony zegar

Biją śpiesznie zegary
terczą, tętnią i kują,
w progu życia warują,
siekąc czasu obszary.

Tną godziny w pstre chwile,
a chwile w okamgnienia,
miłość w śmiech się przemienia,
a poczwarki w motyle.

Biją śpiesznie zegary -
i z tej, i z tamtej strony,
zegar złocisty, stary,
brązowy i czerwony.

W tym czerwonym zegarze
o nie milknącym gwarze
mieszka kukułka złota,
która w każdej godzinie
wypada, skrzydłem miota,
po czym kuka żałośnie,
obraca się i ginie,
jak w wydrążonej sośnie,

Kiedyś, gdy zegar stanie
i ucichnie tykanie -
kukułka zeń wyskoczy
kukać szalenie
poleci ku zboczy,
gdzie się kłębią zielenie,
poleci w modrą trawę
na czerwoną murawę!

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

Materiały do kolejnego numeru „Dynowinki” prosimy nadsyłać pod adres: aktywnydynow@wp.pl

CO SŁYCHAĆ W STOWARZYSZENIU?

W dniu 28.06.2016 r. o godz. 18 w Miejskim Ośrodku Kultury w Dynowie odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie SPiRRD Towarzystwo Przyjaciół Dynowa. Zapraszam członków oraz sympatyków Towarzystwa do wzięcia w nim udziału.

W trakcie II Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego w dniu 19.05.2016 r., Towarzystwo Przyjaciół Dynowa prezentowało swój dorobek wydawniczy na specjalnie zorganizowanym stoisku, które prowadzili Maria Chudzikiewicz i Jerzy Kędzierski. Na dalszych stronach „Dynowinki” przedstawiam zdjęcia z tego wydarzenia.

W tym miesiącu Zarząd Towarzystwa wybierze co najmniej 3 pomniki na starym cmentarzu w Dynowie i przeznaczy je do renowacji w tym roku. Ich obecny stan przedstawię w lipcowym wydaniu „Dynowinki”.

W dniach 18 czerwca – 17 lipca br. odbędą się uroczystości związane z 70- Leciem Klubu Sportowego Dynovia. Patronat medialny obok Gazety Codziennej Nowiny, Polskiego Radia Rzeszów i TVP Rzeszów, będzie sprawował również nasz miesięcznik „Dynowinka”.

Prezes Stowarzyszenia Promocji
i Rozwoju Regionu Dynowskiego
Towarzystwo Przyjaciół Dynowa
dr Andrzej Stankiewicz

45 LAT MINĘŁO

Marek Pyś obchodzi w tym roku 45-lecie pracy scenicznej. Na benefisie w Piwnicy pod Baranami wystąpili między innymi: Lech Dyblik, Beata Paluch, Elżbieta Borkowska, Andrzej Grabowski, Arek Zawiliński.

Marek Pyś, ze zbiorów prywatnych

Fircyk w zalotach Marek Pyś, Wanda Rzyska

EH: Trafiłeś do teatru jako student historii …

MP: Już w domu rodzinnym otoczony byłem „nimbem" artystycznego klimatu; siostra malowała i grała na fortepianie, tata śpiewał w filharmonii, brat miał zainteresowania plastyczne. Mnie interesowała etnografia, ale przyjęcia odbywały się co dwa lata. Ścigało mnie wojsko, wybrałem historię. Punktem zwrotnym w moim życiorysie okazał się pewien wieczór w Piwnicy pod Baranami. Moja siostra wykonywała tam scenografię do spektaklu. Podczas bankietu podszedł do mnie nieznany mi wówczas jeszcze z wyglądu człowiek z pytaniem: „Przepraszam bardzo, czy nie zagrałby Pan w Teatrze Starym w „Śnie nocy letniej"?. I zaraz potem: „Przepraszam nie przedstawiłem się, Konrad Swinarski." To nazwisko po prostu postawiło mnie na baczność, legendarna postać teatru, jeden z najlepszych reżyserów na świecie. Taki był początek mojej przygody z teatrem. Ale, gdyby to nie był Swinarski, być może skończyłoby się na tej jednej przygodzie. Ale to co zobaczyłem.. stwierdziłem, że to jest to, co chciałbym całe życie robić. Potem był Teatr 38.

EH: Równolegle poznałeś też magię świata filmu.

MP: W 1972 roku zagrałem w „Przyjęciu na dziesięć osób plus trzy". Film ukazywał z całą jaskrawością paradoksy systemu socjalistycznego. Ciekawostką jest fakt, że film czekał na swoją premierę prawie osiem lat. Wyreżyserowany przez Jerzego Gruzę nie spodobał się cenzurze PRL-u i powędrował na półkę. Oficjalna premiera odbyła się 14 października 1980 roku. Grałem u boku plejady gwiazd polskiego kina: Leona Niemczyka, Jana Himilsbacha, Zdzisława Maklakiewicza, Olgierda Łukaszewicza, Wiesława Dymnego. Z Wiesławem Dymnym połączyła mnie głęboka przyjaźń. Wiesiek jest autorem kilkuset utworów, a pisał je przede wszystkim dla Piwnicy pod Baranami, ale także dla STSu, Teatru 38 i własnego kabaretu „Remiza". Legendarne wykonanie jego tekstu „Czarne anioły" przez Ewę Demarczyk przyniosło im nagrodę na I Krajowym Festiwalu Piosenki w Opolu. Prywatnie mąż Anny Dymnej sprawiał swoją aktywnością aktorską, literacką i plastyczną, że Piwnica pod Baranami zyskiwała, miała swój niepowtarzalny charakter i atmosferę.

EH: Zapewne się zastanawiałeś jakie byłoby Twoje życie bez teatru ?

MP: Wielokrotnie o tym rozmyślałem. Próbowałem zdawać do szkoły teatralnej. Niestety ze względu na wzrost nie „strąciłem poprzeczki", co było wymagane. Z czasem ten wzrost stał się moim atutem. Mimo to, wkrótce otrzymałem propozycję pracy w teatrze w Bielsku-Białej. Taka propozycja dla aktora bez dyplomu to rzadkość. Był to teatr lalkowy, ale zasadniczo grałem tylko w żywym planie Nie żałuję tego pobytu w Bielsku-Białej, bo nauczyłem się operowania lalkami i czerpałem z wielu tych doświadczeń w dalszej pracy. Nieco później zaproponowano mi etat w Teatrze im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie. Myślę, że miałem dużo szczęścia do napotykania na mojej drodze wyjątkowych, życzliwych ludzi. W Gnieźnie byłem trzy lata i tak się zdarzyło, że od razu zagrałem jedną z dwóch głównych ról w sztuce Moliera.

Marek Pyś w Mindowe. J.Słowackiego Muzyka Czesław Niemen, rola główna Jerzy Zelnik

EH: Pozwolisz, że zacytuję w tym miejscu fragment recenzji, jaką znalazłam w prasie z tamtych lat. Listopadowa premiera Don Juana-Moliera stałą sie wydarzeniem artystycznym dla mieszkańców Gniezna, a kreacje stworzone przez dwóch aktorów należących do młodego pokolenia: Waldemara Walisiaka i Marka Pysia pozostaną na długo w pamięci widzów...Marek Pyś (Sganarel) z powodzeniem partnerował Don Juanowi, bez większych zastrzeżeń, wypełniając trudne zadanie aktorskie i prezentując obiecujące uzdolnienia".

Od lewej Marek Pyś Werner Herzog, Stanisław Bator

MP: W istocie zebrałem wówczas mnóstwo pochlebnych recenzji. Myślę, ze tajemnicą tego sukcesu było bardzo poważne podejście do moich marzeń. Starałem się grać za każdym razem tak, jakby to była premiera. Jeszcze w Teatrze 38 poznałem Macieja Ferlaka. W Gnieźnie często graliśmy w tych samych spektaklach. Do dnia dzisiejszego łączy nas przyjaźń i wiele scenicznych kreacji.

EH: Rzeczywiście stanowicie niepowtarzalny duet. Już w tamtych latach po gnieźnieńskiej premierze „Zemsty" napisano o was: „...postaci epizodyczne- murarze, potraktowani przez ich wykonawców parodystycznie, z użyciem ostrych środków farsowych. Dzięki temu publiczność salwuje się gromkim śmiechem, który trwa od wejścia murarzy, aż do zakończenia bitwy o mur..[..] Ferlak i Pyś przerabiają te postacie na wolnomularzy, czyli wolno pracujących murarzy. Efekt jest murowany.."

MP: Tak, przypominam sobie ten artykuł. Zatytułowano go nawet „Zemsta murarzy". Z Maćkiem graliśmy później między innymi w „..A diabłu ogarek", „ Scenariuszu dla trzech aktorów", w jednoaktówkach Czechowa czy w spektaklu plenerowym Magdy Miklasz „Skrzypek na dachu". A wracając do chronologii wydarzeń, po trzech latach dostałem propozycję pracy w Teatrze Polskim w Poznaniu. Mój przyjaciel -Piotr Sowiński- reżyserował sztukę „Czapa, czyli śmierć na raty" i powierzył mi jedną z głównych ról. Premiera miała miejsce w maju 1976 roku. W tym czasie uzyskałem ministerialny dyplom uprawniający do wykonywania zawodu. W Poznaniu poznałem paru wspaniałych ludzi, m.in. Krystynę Feldman nieżyjącą już, wspaniałą aktorkę, przy boku której nabyłem jeszcze większej wrażliwości teatralnej i jeszcze mocniejszego zaangażowania, jeżeli chodzi o teatr. W tamtym czasie nie było popularne chodzenie na castingi. Aktor mógł

Od lewej Sławomir Kaliszewski, Konrad Swinarski, Wojciech Pszoniak, Marek Pyś Sen nocy letniej

zaistnieć dzięki ciekawym kreacjom i uznaniu publiczności.

EH: I dzięki takiemu podejściu spektakle utrzymywały się na afiszach.

MP: Zdecydowanie tak. W PRL-u bardzo powszechne stały się literackie wędrówki terenowe, kina i teatry objazdowe. Teatry miały za zadanie nie tylko grać na scenie macierzystej, ale docierać do widza w odległych zakątkach Polski. Myślę, że to był bardzo duży błąd, zaniechanie tego typu działalności. W dalszą teatralną podróż wyruszyłem z Piotrem Sowińskim. Teatr Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu przez trzy-

Wręczenie odznak podczas benefisu

Z Andrzejem Grabowskim podczas benefisu

Lech Dyblik Benefis 45 lat minęło

A diabłu ogarek- Maciej Ferlak, Marek Pyś

Przygody Sindbada reżyseria, scenariusz oraz rola Marek Pyś

Wiesław Dymny z żoną Anną

dzieści lat miał ponad dwieście premier. Zmieniali sie dyrektorzy, do zespołu dołączały nowe siły. Był rok 1980. Zagrałem klika bardzo ciekawych ról. Nie należy pominąć też faktu, że był to wyjątkowy czas przemian w naszym kraju. Nie chcieliśmy przegrać pojedynku o utrzymanie widowni, którą zaczynały absorbować ważniejsze sprawy. W Grudziądzu zagrałem także w mini-musicalu „ Lato Muminków". Wyjątkowość tego spektaklu wynikała między innymi z faktu, że muzykę do niego napisał Tadeusz Woźniak. Młoda widownia reagowała niezwykle spontanicznie, gdyż było to wesołe zderzenie nieoczekiwanych sytuacji.

EH: Przez swoją wrodzoną skromność nie wspomnisz, że miałeś niemały udział w uzyskaniu takiego efektu. Potwierdzeniem jest recenzja, w której znajdziemy między innymi: „...Swe możliwości komediowe potwierdził ponownie Marek Pyś, wcielając sie w postać synka Muminka, od początku zyskującą sympatię widzów..."

MP: Widowisko cieszyło się rzeczywiście powodzeniem.

EH: W latach 70. aktorzy mieli wizerunek pieszczochów władzy. Ale potem nastał stan wojenny.

MP: Część aktorów bojkotowała media i w ten sposób wyrażała niezgodę na poczynania władzy. Ten swoisty strajk okazał się dla władzy kłopotliwy, a próbą jego złamania były obowiązkowe rejestracje spektakli prezentowanych w mniejszych ośrodkach teatralnych. Przedstawienia emitowano potem na antenie telewizji. Dyrektorów teatrów, do których nie wpuszczano kamer - wymieniano, rozbijano też zespoły artystyczne. W Gnieźnie odmówiłem grania dla telewizji, wcześniej nikt mi tego nie proponował, tym bardziej teraz powiedziałem: „Absolutnie nie". Z Gniezna trafiłem na rok znowu do Grudziądza i tam obchodzono trzydziestolecie teatru. Przyjechała ekipa telewizyjna, która w Gnieźnie chciała robić spektakl na ekranie telewizyjnym. Kobieta z tej ekipy powiedziała: „Pan chyba nie będzie dalej odmawiał grania w telewizji. Warszawscy aktorzy grają już dla nas". Moja riposta brzmiała: „Wie Pani co? Oni mają gębę znaną, a ja mam tylko honor i zasady, w związku z tym będę się ich trzymał". W konsekwencji dostałem wilczy bilet. Podobnie było w Toruniu i Bydgoszczy. Przypadek sprawił, że spotkałem reżysera Krzysztofa Rościszewskiego, wieloletniego dyrektora Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Bez względu na konsekwencje zaprosił mnie do współpracy. W kolejnych latach prowadziłem studio teatralne w Krakowie i Łodzi. Z tej pracy czerpałem ogromną satysfakcję.

EH: Skoro poruszyłeś ten temat. Aktorstwo to trudny zawód. Jakie Twoim zdaniem predyspozycje liczą się najbardziej ?

MP: Wrażliwość. Zawsze na nią najbardziej stawiałem. Działo się tak również w tych latach, gdy uległem wypadkowi, bardzo poważnemu, prawie rok spędziłem w gipsie i to mnie wyłączyło z wielu działań. Nie chciałem wracać do teatru profesjonalnego. Założyłem swój własny teatr dla dzieci i dla dorosłych, miałem swoją grupę teatralną, dosyć dużą, bo dwanaście osób. Prowadziłem też kinoteatr „Związkowiec". Moja aktywność skupiła sie także na organizowaniu przeglądów. Na I Przegląd Filmów Herzoga zaprosiłem mistrza, który niespodziewanie zjawił się na przeglądzie. Prowadząc też Teatr Studio Mobile, podejmowałem różne spektakularne działania: spektakle, koncerty przeglądy. W mojej pracy podkreślałem zawsze rolę wrażliwości.

EH: Wróćmy jeszcze do roli wrażliwości. W 1986 roku powstał niezwykły film z Twoim udziałem pt. „Wigilia".

MP: Przyjaciel zaproponował mi zagranie postaci w filmie „Wigilia", gdzie sam siedziałem w celi, pięciominutowy filmik. I co dziwne, ilość projekcji była imponująca, a to głównie z tego powodu, że wyświetlano go podczas wystawy poświęconej pokoleniu lat osiemdziesiątych w Muzeum Narodowym przez ponad dwa miesiące.

EH: Zagrałeś potem kolejno w filmach pt. „Kredą rysowane", „Niezwykła podróż Baltazara Kobera", „Mistrz i Małgorzata", „Zabić na końcu", „Pogranicze w ogniu". Od 2002 roku rozpoczęła się nowa przygoda; rola w serialu „Świat według Kiepskich". Widzowie kojarzą Cię najbardziej w roli Wujka Władka, jednak było tych kreacji znacznie więcej.

MP: W tej roli występowałem na planie najczęściej, ale było też kilkanaście innych, między innymi rolnika, strażnika, hydraulika, przechodnia czy nawet wypychacza zwierząt. Bardzo cenię sobie współpracę z wszystkimi aktorami tego serialu. Z Marzeną przygotowaliśmy dwie jednoaktówki, których premiera miała miejsce w Dynowie. Z filmowym Badurą, czyli Lechem Dyblikiem widuję się nie tylko na planie filmowym. Od 12 lat gram też w „Pierwszej miłości" Zenona Łazanka. Udział w serialach sprawił, ze jestem bardziej rozpoznawalną osobą. Staram się o tym mówić uczciwie. Przecież nie robi się tego, żeby być bezimiennym, tylko dla pewnej popularności. Nie drażni mnie to, kiedy ktoś podchodzi i mówi: „Dzień dobry" i zaraz potem upewnia się, czy to ja.

EH: Kilka lat temu przeżyłeś też bardzo egzotyczną przygodę na planie filmowym .

MP: Dostałem propozycję zagrania w „Bollywodzie" i zagrałem tam szefa mafii. To była o tyle przygoda, że siedziałem sobie w moim kochanym Dynowie i dostałem propozycję do „Bollywood'u". Miałem wysłać film, w którym się przedstawiam i mówię parę słów o sobie po angielsku, a nie znam tego języka zbyt dobrze. W ekspresowym tempie starałem się o paszport i w kilka dni później już leciałem do Mombaju.

EH: Podczas benefisu wręczono Ci „Odznakę za wybitne zasługi dla Związku Kombatantów RP i byłych więźniów politycznych" oraz odznakę honorową „Za zasługi dla Związku Żołnierzy Wojska Polskiego". I w tym miejscu było to dla nas miłe zaskoczenie. Ciągle za mało o Tobie wiemy.

MP: Otrzymałem je za charytatywne spektakle dla rodzin wojskowych i kombatantów. Zostałem także nominowany do Orderu Odrodzenia Polski, za moją działalność poli-

tyczną, gdyż działałem w jednej z największych organizacji antykomunistycznych w Krakowie. Nie byłem nigdy w żadnej partii, ale nie mogę powiedzieć, że jestem apolityczny.

EH: Najmłodsza widownia Cię wprost uwielbia.

MP: Mam bardzo dobry kontakt z dziećmi i uwielbiam grać dla nich grać. Te spektakle w życiu wiele, wiele mnie nauczyły, bo dziecko to jest inny widz. To jest widz, który przede wszystkim nie da się oszukać. Dwa epizody może opowiem z tego wszystkiego, z tej pracy z dziećmi, a nagrałem się tych spektakli dla dzieci kilkaset. Pierwszy epizod jest taki, że podchodziłem do przedszkolaków i podawałem rękę. Przy pożegnaniu dziewczynka, może 3-latka, podchodzi i mówi: „Wiesz co ? To było takie śmieszne, że tak się śmiałam, że aż mi się pupa spociła". Miałem zawsze takie zasady, że zapraszałem dzieci z domu dziecka lub grupę dzieci niepełnosprawnych na spektakle nieodpłatnie. Ten epizod miał miejsce w auli Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po spektaklu rozległ się szloch, jakieś okrzyki. Nie wiedziałem co się stało, ale wszystko sie wyjaśniło, gdy przyszła za kulisy mama, bo nagle jej dziecko, jedenastoletnia dziewczynka, zerwało się z wózka i stanęło o własnych siłach. Okazało się, że to dziecko nie chodziło z powodu pewnego rodzaju blokady, dzięki teatrowi została wyleczona. I jak tu nie wierzyć w magię tego zawodu?

EH: A marzenia artystyczne Marka Pysia ?

MP: Chciałbym zagrać rolę Ryszarda III w sztuce Szekspira.

Spełnienia tego i wszelkich innych marzeń w imieniu redakcji życzy Ci

Ewa Hadam
fot. ze zbiorów prywatnych Marka Pysia
fot. z benefisu Daniel Maziarz

WIZYTA W PAŁACU PREZYDENCKIM

Druhowie Jacek Stochmal oraz Artur Szczutek, reprezentujący Klub HDK SHDK RP „Nadzieja" przy OSP w Harcie wzięli udział we Mszy św. w Kaplicy Prezydenckiej w dniu 23 maja 2016 r.

Na ręce kapelana Prezydenta RP wręczony został przez delegację z Harty pamiątkowy medal Klubu HDK SHDK RP. Jacek Stochmal złożył kwiaty pod tablicą pamiątkową w kaplicy upamiętniającą Prezydenta Lecha Kaczyńskiego z małżonką, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej.

Ewa Hadam

URZĄD MIEJSKI DYNÓW

BURMISTRZ INFORMUJE

1. Odnawialne źródła energii dla mieszkańców Miasta

W związku z planowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego naborem wniosków o dofinansowanie projektów ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, Działanie 3.1 Rozwój OZE (Odnawialne Źródła Energii) informuję, że Miasto Dynów planuje udział w programie jako wnioskodawca w imieniu zainteresowanych mieszkańców. Mieszkańcy, właściciele domów będą mogli skorzystać z dofinansowania na instalację kolektorów słonecznych oraz instalacji fotowoltaicznych na budynkach.

Projekt programu zakłada następujący rozdział kosztów:

- właściciele domów będą zobowiązani do poniesienia kosztów audytu tj. rozpoznania przez fachowców od odnawialnych źródeł energii – OZE) czy w danym budynku, gospodarstwie opłacalna będzie instalacja OZE. Taki audyt konieczny jest na etapie wstępnych działań w tym przedmiocie.
- właściciele poniosą również koszty 15% wartości netto założenia instalacji OZE oraz dodatkowo podatek VAT od całej wartości inwestycji.

Pozostałe koszty 85% netto będzie stanowić dofinansowanie z programu.

Całość spraw związanych z przygotowaniem wniosku, zlecenia dla audytora, projektantów, wykonawców instalacji będzie prowadzić Gmina Miejska Dynów.

Warunkiem realizacji instalacji u każdego zainteresowanego będzie uzyskanie dofinansowania przez wnioskodawcę tj. Gminę Miejską Dynów.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do śledzenia informacji w tym zakresie i na spotkania, na których będą udzielane szczegółowe informacje.

2. Remont dachu na budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej w Dynowie

Na przełomie maja i czerwca br. Miasto dokonało remontu dachu na budynku przy ul. Rynek 13 w Dynowie, w którym mieści się siedziba Zakładu Gospodarki Komunalnej w Dynowie. Zakres rzeczowy robót obejmował wymianę pokrycia dachowego wraz z obróbkami blacharskimi, wymianę rynien i rur spustowych oraz remont kominów.

Koszt całkowity zadania to kwota ponad **29 000,00 zł**, która w całości pochodziła z budżetu miasta. Dla poprawy estetyki budynku konieczne jest również wykonanie elewacji.

3. Rozbiórka budynku dawnych szaletów miejskich oraz zagospodarowanie skarpy przy ul. Zamkowej

W marcu br. Zakład Gospodarki Komunalnej w Dynowie na zlecenie Gminy Miejskiej Dynów dokonał rozbiórki budynku dawnych szaletów miejskich oraz zagospodarował skarpę poprzez nawiezienie ziemi i zasianie trawy. Koszt całkowity całego zadania to kwota **25 697,73 zł.** Rozbiórka tego budynku i zagospodarowanie po nim terenu poprawiło estetykę przestrzeni publicznej centrum Miasta.

4. Budowa kaplicy cmentarnej przy ul. Grunwaldzkiej

Trwają prace związane z budową kaplicy cmentarnej wraz z domem przedpogrzebowym przy ul. Grunwaldzkiej. Dotychczas wykonano przyłącza kanalizacji sanitarnej, wodociągowe i energetyczne oraz stan surowy zamknięty wraz z elewacją budynku i instalacjami wewnętrznymi. Obecnie trwają roboty budowlane wykończeniowe wewnątrz budynku. Koszt całkowity I etapu zadania to kwota ponad **843 000,00 zł**. Etap I zostanie zrealizowany do 30 września 2016 r. Aby było możliwe użytkowanie tej kaplicy będzie potrzeba poniesienia kosztów na: zagospodarowanie terenu wokół kaplicy poprzez wykonanie dróg, placów, parkingów, podjazdu na cmentarz, ogrodzenie, oświetlenie i urządzenie zieleni. Ponadto konieczny będzie zakup wyposażenia chłodni oraz tzw. wyposażenie ruchome kaplicy (tj. ołtarz, ławki, itp.). Szacunkowy koszt zagospodarowania terenu i zakupu wyposażenia do nowej kaplicy to kwota rzędu 700 000,00 zł.

5. Budowa oświetlenia ulicznego przy ul. Węgierskiej

Miasto kontynuuje budowę oświetlenia ulicznego przy ul. Węgierskiej obejmującej wykonanie 8 sztuk lamp oświetlenia ulicznego. Koszt całkowity zadania to kwota ponad **54 000,00 zł**. Termin realizacji do końca lipca 2016 r.

6. Remont przyłączy instalacji elektrycznej prowadzącej do budynków położonych przy ul. Rynek 4 i 5.

Zakład Energetyczny w Przemyślu wykonał roboty instalacyjne polegające na zmianie zasilania w energię elektryczną budynków położonych przy ul. Rynek 4 i 5 (budynek dawnej apteki), co pozwoli na demontaż napowietrznej sieci elektrycznej i przyczyni się do poprawy estetyki przestrzeni publicznej w centrum miasta.

7. Opracowanie projektu technicznego na budowę oświetlenia ulicznego przy ul. Karolówka (pod górkami) i na rozbudowę oświetlenia ulicznego przy ul. Pawia

Miasto opracowuje projekt techniczny budowy 18 sztuk lamp oświetlenia ulicznego przy ul. Karolówka (pod górkami) i rozbudowy oświetlenia ulicznego przy ul. Pawiej o 3 sztuki lamp. Koszt całkowity opracowania to kwota około **14 000,00 zł.** Termin realizacji: 30.12.2016r.

8. Poprawa estetyki miasta poprzez zakup donic i dokonanie nasadzeń zieleni.

W maju br. Miasto zakupiło 18 sztuk donic, które ustawione zostały w centrum miasta. Ustawiono: 6 dużych kwadratowych na płycie Rynku, 2 okrągłe na rogach płyty Rynku, 4 kwadratowe małe na chodniku przed budynkiem Urzędu, a 2 szt. przed wejściem do budynku Urzędu, 2 okrągłe małe i 2 mniejsze przed bramą Kościoła. W ustawionych donicach Centrum Ogrodnicze „Zielony Klomb" z Rzeszowa wykonało nasadzenia zieleni i kwiatów. Koszt całkowity zakupu donic i nasadzeń to kwota **19 098,90 zł.**

Dodatkowo poprawiono wizualizację herbu Dynowa znajdującego się na wale miejskim przy wjeździe do miasta.

Ponadto informuję Państwa, że trwają prace nad Strategią Rozwoju Gminy Miejskiej Dynów do roku 2026 oraz nad Gminnym Programem Rewitalizacji dla Gminy Miejskiej Dynów na lata 2016 - 2026. Wszelkie informacje na temat ww. prac dostępne są na naszej stronie internetowej www.dynow.pl

Burmistrz Miasta Dynów
Zygmunt Frańczak

Rocznik Historyczny „Dynoviana" nr 3

Trwają prace nad redakcją trzeciego numeru Rocznika Historycznego „Dynoviana" poświęconego w szczególności 400 – rocznicy konsekracji kościoła pw. św. Wawrzyńca w Dynowie.

Opracowana została przez Jacka Stankiewicza dokumentacja fotograficzna kościoła.

Poniżej przedstawiam cztery obrazy – rysunki znajdujące się w zakrystii kościoła, przedstawiające dynowskich proboszczów: ks. Gabriela Saustowicza, ks. Michała Bara, ks. Adama Wójcika oraz katechety Jana Śmietany. Autor tych obrazów nie jest znany Redakcji „Dynowinki". Zwracam się do czytelników z prośbą o pomoc w ustaleniu ich twórcy.

Podobnie nie jest znany Redakcji wykonawca – autor tablicy informacyjnej „Dzieje Kościoła Parafialnego pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Dynowie", która znajduje się w kościele przy tzw. „wielkich drzwiach", na pewno od ponad 50 lat.

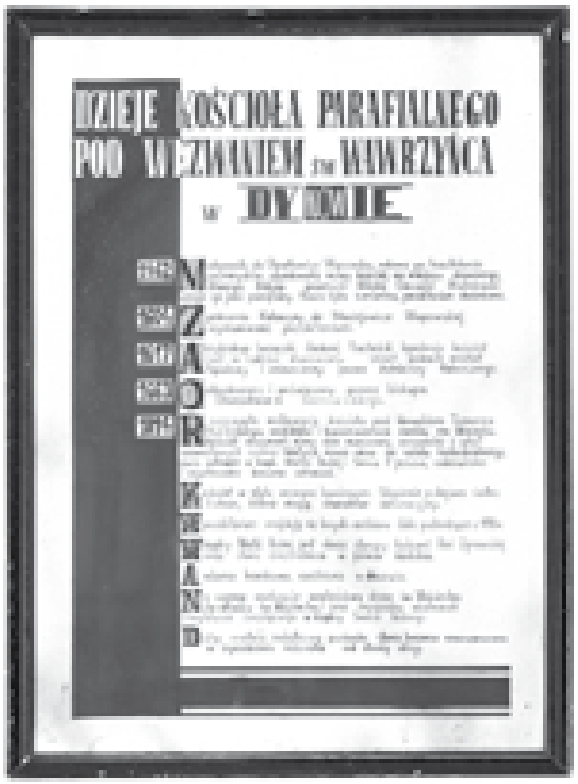

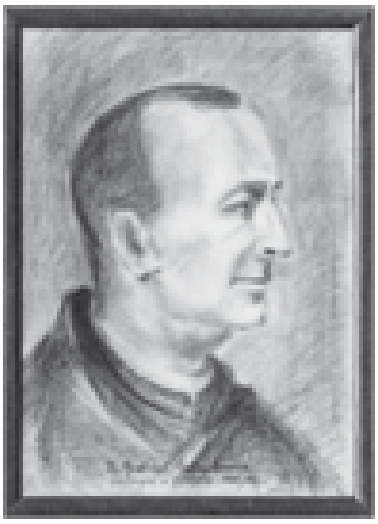

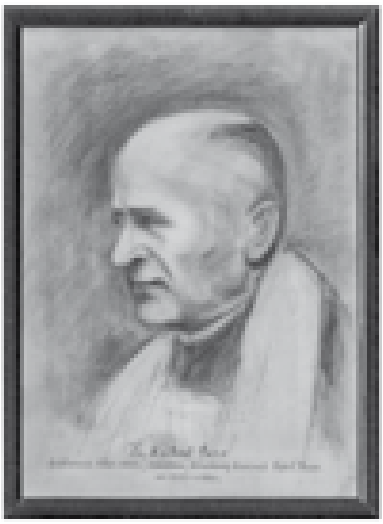

Informacje proszę przekazać na nr tel. 602-69-61-28.

Andrzej Stankiewicz

OGŁOSZENIE

W sekretariacie Liceum Ogólnokształcącego im. KEN w Dynowie są jeszcze do nabycia:

- ostatnie egzemplarze Rocznika Historycznego „Dynoviana" nr 2 poświęconego w szczególności kolei wąskotorowej Przeworsk – Dynów oraz
- ostatnie egzemplarze monografii Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie, wydanej z okazji 70-Lecia szkoły

Zachęcam do ich nabycia.

Zarząd TPD

50 DNI POGÓRZA DYNOWSKIEGO

W tym roku odbędą się tradycyjnie kolejne, już 50 Dni Pogórza Dynowskiego, wcześniej obchodzone jako Dni Folkloru Pogórza Dynowskiego. Nie wszyscy pamiętają „pierwsze" uroczyście i bogato obchodzone nasze regionalne święto.

Uroczystości zawsze były udokumentowane okolicznościowymi pamiątkami: pocztówkami, kopertami, stemplami oraz odrębnymi informatorami zawierającymi program uroczystości, które poniżej dla zachowania w pamięci zamieszczam.

Andrzej Stankiewicz

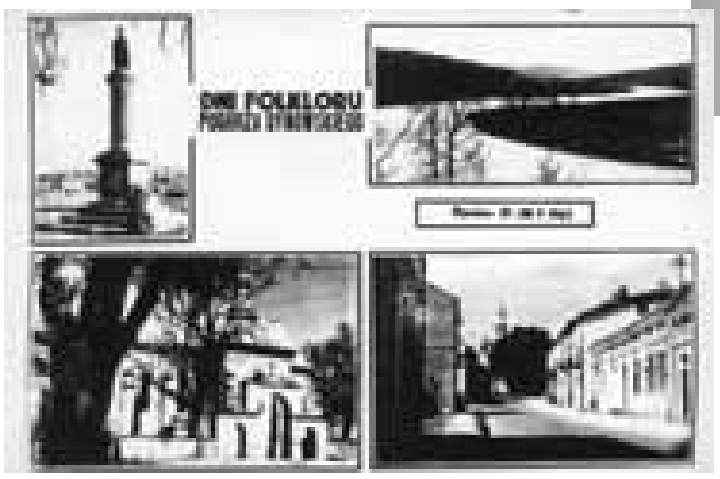

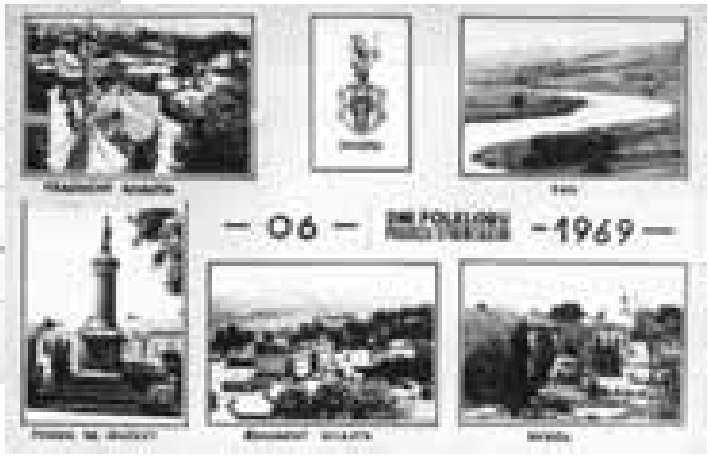

II Kongres Stowarzyszeń Regionalnych WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

W ostatnich numerach „Dynowinki" informowałem czytelników o aktywnym udziale Towarzystwa Przyjaciół Dynowa w organizacji II Kongresu Stowarzyszeń Regionalnych Województwa Podkarpackiego.

Dzisiaj pragnę Państwu przedstawić utrwalone na zdjęciach stoisko Towarzystwa, na którym prezentowaliśmy nasz dorobek wydawniczy.

Stoisko prowadzili Maria Chudzikiewicz i Jerzy Kędzierski.

Krystyna Dżuła

Andrzej Stankiewicz, Maria Chudzikiewicz i Jerzy Kędzierski

Łukasz Kawaliło, Marian Łysiak, Aleksandra Laska, Krystyna Łysiak i Halina Bury z Jawornika Polskiego

Andrzej Stankiewicz
fot. Jerzy Kędzierski

II KONGRES STOWARZYSZEŃ REGIONALNYCH WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

W gościnnych progach Uniwersytetu Rzeszowskiego już po raz drugi odbył się Kongres różnych stowarzyszeń działających na terenie naszego województwa. Zaproszenie w imieniu Organizatorów, którym przewodził Instytut Historii U Rz, wystosowane zostało do wszystkich społecznych organizacji bez względu na rodzaj działalności i zasięg terytorialny. Przybyło 70 delegacji podkarpackich i dwie z Ukrainy; Jaworowa i Czerwonogrodu.

Na holu budynku Rektoratu trwała prezentacja dorobku artystycznego, materialnego, wydawnictw obrazujących życie społeczno- kulturalne, natomiast w dużej auli uniwersytetu odbywały się od 9:00 do 16:00 obrady zainaugurowane przez prof. nadzw. dr hab. Wacława Wierzbieńca. Po wystąpieniach zaproszonych gości wykład na temat „Dziedzictwo kulturowe i jego znaczenie w kształtowaniu tożsamości społeczności lokalnej" wygłosiła dr hab. Izabela Lewandowska z Uniwersytetu Warmińsko- Mazurskiego. Także przed przerwą na scenie odbył się pokaz gimnastyczny sekcji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" z Rzeszowa i przedstawienie historyczne pt. „Chrzest Polski" w inscenizacji Drużyny Horodna z Rzeszowa.

W czasie przerwy hol uniwersytecki ożywił się nadzwyczajnie. Przy poszczególnych stoiskach wystawowych gromadzili się zwiedzający dopytując o działania stowarzyszeń, niektórzy kupowali wydawnictwa lub wymieniali je z sąsiadami, wielu zwolenników wiejskiego jadła konsumowało specjały i słuchało kapel przygrywających zebranym.

Dynów zaznaczył swoją obecność dwoma stoiskami: Towarzystwa Przyjaciół Dynowa i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół". Ekspozycja przygotowana przez T.G. „Sokół" obrazowała na licznych kolorowych zdjęciach wybrane spek-

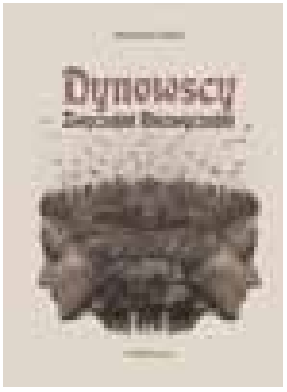

takle Zespołu Teatralnego, obchody rocznicowe, afisze, plakaty i elementy sokolego umundurowania. Na stołach wystawiono najnowsze wydanie książkowe „Dynowscy Zwyczajni-Niezwyczajni" i „Budownictwo drewniane na terenie gminy i miasta Dynowa", oraz pierwsze wydanie monografii „Teatr w Dynowie".

Opracowanie „Dynowscy Zwyczajni-Niezwyczajni" - obrazujące historię miasta w biografiach jego mieszkańców jest do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury, a także w sklepie motoryzacyjnym Państwa Głuchowskich. Zachęcamy do zapoznania się z tym wartościowym dowodem lokalnej aktywności i patriotyzmu.

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" serdecznie dziękuje Burmistrzowi Panu Z. Frańczakowi za bezpłatne użyczenie samochodu służbowego na przejazd delegacji, P. Dyr. MOK- u za wypożyczenie tablic do prezentacji materiałów, P. S. Wasieńczakowi za ich dowiezienie, P. W.Bielcowi i za pomoc organizacyjną i bezkolizyjną jazdę, A. i M. Iwańskim za obsługę wystawy.

Za Zarząd T.G. „Sokół"
Krystyna Dżuła

? CIEKAWOSTKI RÓŻNE ZDANIA ZA I PRZECIW DOBRZE LUB ŹLE TAK LUB NIE bez komentarza... !!!

Szanowny Czytelniku.

Krótkie teksty, które tutaj się znajdują są odzwierciedleniem różnych osądów, wypowiedzi czy nawet stanowisk mieszkańców naszego miasteczka, a także tych, którzy odwiedzają nasz region na kilka dni lub na dłużej. Starałem się, aby teksty nie zawierały wyraźnego komentarza lub jednostronnego stanowiska, lecz by miały bardziej neutralny charakter, aby każdy mógł sobie wyrobić określone zdanie. Celem nie jest krytykowanie, czy obrażanie kogokolwiek, a bardziej sygnalizowanie problemów czy też poznania różnych zdań na określony temat.

OBWODNICA DYNOWA.

Bardzo potrzebna inwestycja dla tego rejonu, a szczególnie dla Dynowa, ponieważ ruch komunikacyjny, niezbyt szeroką drogą wojewódzką przebiegającą przez centrum miasta i przy coraz większej liczbie pojazdów, stanowi spore zagrożenie dla bezpieczeństwa mieszkających - tak mówi spora grupa mieszkańców. Ponadto ciężki transport i duże nasilenie ruchu pojazdów wywiera niekorzystny wpływ na budynki np. konstrukcję kościoła i kamieniczek, które już mają wiele lat „na karku".

Jest też komitet protestacyjny budowy obwodnicy reprezentujący niezbyt liczną grupę mieszkańców przeciwnych budowie, który twierdzi, że miasto na tym straci, głównie handel, ponieważ za przyczyną obwodnicy wiele osób będzie omijać centrum miasta. Dodatkowo, ucierpi przyroda, szczególnie ta w pobliżu Sanu nie wspominając już o ogródkach działkowych czy też o tym, że niektórzy mieszkańcy zmuszeni będą zmienić swoje miejsce zamieszkania. Patrząc na te kilka przytoczonych przykładów można powiedzieć - „jak na jedno dobrze to na drugie źle", wiemy co jest „dzisiaj", a jak będzie wyglądać „jutro"?.

SOLARY, FOTOWOLTAIKA, PANELE.

Na wielu dachach jest już sporo zainstalowanych paneli do ciepłej wody. Ostatnio też pojawia się wiele informacji na temat elektrowni słonecznych na dachach domów, czyli możliwości instalowania PANELI FOTOWOLTAICZNYCH. Jakoś w gminie miejskiej cicho, chociaż już sporo czasu upłynęło od zebrań osiedlowych, na których wyrażono wstępnie aprobatę dla takich działań. Sąsiednia gmina podobno „ruszyła z projektem", a co w mieście?. W grupowym projekcie byłoby taniej, bowiem można uzyskać dofinansowanie. Na mój chłopski rozum „interesu" chyba na sprzedaży energii elektrycznej nikt nie zrobi, ale dla potrzeb gospodarstw domowych może być taka instalacja korzystna. Może w następnym numerze ktoś, praktycznie naświetli sprawę.

PARALOTNIARZE.

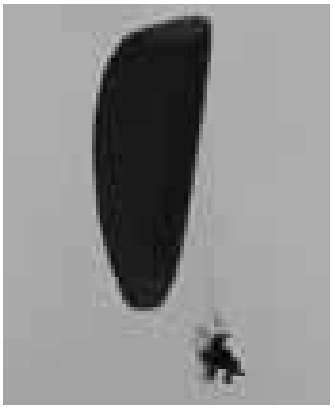

Piękny sport, hobby, pasja, a i przy tym musi być odwaga, żeby w „niebo wylecieć" i nie mieć pod nogami podłogi. Podziwiam osobiście tych, którzy tam wysoko na kolorowym „spadochronie" zawieszeni krążą nad miastem i okolicznymi polami. Zainteresowani mówią, że tam z góry nie widać codziennych problemów, a okolica jest taka piękna, że dech zapiera. Patrząc na różne wykonane przy tej okazji zdjęcia, wydaje się to twierdzenie prawdziwe, bo widoki są rzeczywiście wspaniałe.

Na ten sport i zamiłowanie można też z ziemi patrzeć troszkę od innej strony. Jak wokoło robi się spokojnie, błękitne niebo nad nami, człowiek na leżaku lub pod parasolem uszykował sobie siedzisko, tam w górze pojawia się „brzęczyk" i tak tę przedwieczorną ciszą aż do zmroku przeszywa warkot silnika napędzającego śmigło tego „samolotu. Już nie bardzo idzie się nawet na dachu rozebrać tak do zera, bo kamerka wszystko może uchwycić. Jeszcze, gdy się ma odpowiednie wdzięki to ok, a gorzej jak natura poskąpiła tego i owego. Jedni twierdzą, że pasja, piękny sport a inni, że tylko udręka, bo nie ma chwili ciszy tylko „brzęczadła" po niebie fruwają. Cisnie się na usta zawołanie - „jak tu żyć panie, jak żyć"?

Stanisław Tymowicz

Gmina Nozdrzec

www.nozdrzec.pl

Obchody 225 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach

„Naród, który zapomina o historii własnej Ojczyzny,
traci swoją tożsamość (…).
Naród, który nie zna swojej przeszłości,
umiera i nie buduje przyszłości".
Jan Paweł II

3 maja społeczność Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach uczestniczyła w gminnych obchodach trzeciomajowego święta, które w tym roku związane były z przeniesieniem, odnowieniem i poświęceniem Kopca Konstytucji 3 Maja. Pierwotnie Kopiec został usypany pod Izdebnikiem z inicjatywy kierownika szkoły Stanisława Matusza w 1921 r. na pamiątkę uchwalenia konstytucji.

Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Św. w kościele parafialnym, której przewodniczył i homilię wygłosił ks. prałat Józef Kasperkiewicz. Na mszy obecni byli przedstawiciele władz gminy, dyrektorzy szkół, Ochotnicza Straż Pożarna z Izdebek, uczniowie izdebskich szkół oraz mieszkańcy Izdebek. Wspaniałą oprawę Mszy i obrzędu poświęcenia stanowił występ Orkiestry Dętej z Gwoźnicy Górnej.

Po zakończonej Mszy Św. udaliśmy się wszyscy w pochodzie pod Kopiec Konstytucji 3 Maja, gdzie ks. prałat Józef Kasperkiewicz dokonał poświęcenia. Delegacje z Urzędu Gminy w Nozdrzcu, Biura Poselskiego w Brzozowie i szkół z Izdebek złożyły pod Kopcem wiązanki kwiatów.

Następnie głos zabrał Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala, który opowiedział o wykonanych pracach przy przeniesieniu i odnowieniu kopca, podziękował wykonawcom za trud pracy i podkreślił, że tradycja została zachowana, gdyż ziemia na usypanym kopcu została przewieziona z pierwotnego miejsca. Odczytany został także list Posła na Sejm Bogdana Rzońcy z okazji obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Z tej okazji również lokalny twórca Jan Organ odczytał swój utwór „Inwokacja 3-majowa".

Na zakończenie odbył się koncert Orkiestry Dętej z Gwoźnicy Górnej, która zaprezentowała się w bogatym repertuarze.

Inwokacja 3 – majowa

Żeś Piękną Królową Polski –
Wiem nie od dziś.
Otwartymi dłońmi
Przygarniasz nawet nagiego
Przybłędę,
Każdego, kto serce ma
Jak narodowy dzwon.
Twe ołtarze
Najlepszymi insygniami władzy,
Twe kopce – wola ludu!
Umieraliśmy
Pokolenie po pokoleniu
W Twe imię:
Ty jaśniałaś Jutrzenką,
Gdy zaszła potrzeba
Nawet do granic cudu,
Jak ten nad Wisłą czy odwrót
Szweda czy Tatarzyna.
Zechciej i teraz
Swe polskie dzieci
Otoczyć nimbem
Spokoju i mądrości.
Niech Ojczyzna kwitnie,
Gdzie zapuściła korzenie!

Jan Organ
Izdebki, maj 2015 r.

4 maja w Gimnazjum Nr 1 w Izdebkach, w ramach kontynuacji obchodów 225 rocznicy Uchwalenia Konstytucji odbyła się uroczysta akademia z udziałem społeczności uczniowskiej, grona pedagogicznego na czele z Dyrektor Agnieszką Woś oraz pozostałych pracowników szkoły.

Uczniowie klasy i i IIa pod kierunkiem Marty Baranieckiej i Katarzyny Kufel zaprezentowali patriotyczny montaż słowno – muzyczny, który rozpoczął się wprowadzeniem pocztu flagowego i odśpiewaniem hymnu. Krótki rys historyczny genezy Uchwały Zasadniczej zaprezentowany przez uczniów, narratorów, przeplatany został recytacją wspaniałej, polskiej poezji patriotycznej Wisławy Szymborskiej, Antoniego Słonimskiego, Tadeusza Kubiaka, Ignacego Krasickiego, Tadeusza Różewicza oraz pieśniami patriotycznymi: *„Marsz 3 Maja”, „Nadzieja”, „Miejcie nadzieję”, „Jak długo w sercach naszych”.*

Podczas uroczystości członkowie Samorządu Uczniowskiego na czele z przewodniczącym Szymonem Mazurem wręczyli przedstawicielom poszczególnych klas gimnazjum kopie tekstu Preambuły Ustawy Rządowej z 1791 r.

Uczniom, nauczycielom i wszystkim tym, którzy włączyli się w przygotowania szkolnych obchodów tego święta, jak również uczestniczyli w obchodach gminnych, życzymy, aby wspólne przedsięwzięcia integrowały społeczność lokalną, szkolną, uczyły i dawały wszystkim satysfakcję z tworzenia rzeczy ważnych i potrzebnych.

Katarzyna Kufel, Katarzyna Fil

Rodzinny piknik

„Hej, hej rodzina jest okey!” - pod takim hasłem 5 czerwca przy Zespole Szkół w Nozdrzcu odbył się piknik rodzinny zorganizowany przez wójta gminy i parafię rzymskokatolicką.

Imprezę profesjonalnie poprowadzili państwo Ewa i Stanisław Strączkowie z Ruchu Domowego Kościoła Rejonu Przeworsk. Na scenie wystąpili m.in. „Warzanie”, zespół taneczny „Izdebczanka”, uczennice nozdrzeckiej szkoły, scholi chór parafialny z Nozdrzca.

Prowadzący zapewnili uczestnikom pikniku mnóstwo wrażeń podczas licznych konkursów i zabaw integracyjnych. Wśród atrakcji były m.in. prezentacja quadów, dmuchany zamek, zjeżdżalnia, malowanie twarzy. Organizatorzy zadbali o poczęstunek; swojskie jadło, słodycze, grillowane kiełbaski oraz napoje.

Z całego serca dziękujemy wszystkim sponsorom i wolontariuszom, dzięki którym nasza nozdrzecka wspólnota parafialna mogła przeżyć tak radośnie, a przede wszystkim rodzinnie niedzielne popołudnie.

Zapraszamy na nozdrzec.przemyska.pl

Elżbieta Baran

Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym 2016

W 6 maja na obiektach Zespołu Szkół w Nozdrzcu odbyły się eliminacje powiatowe do wojewódzkiego finału Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Jego organizatorami byli: Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie, Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Wójt Gminy Nozdrzec. W turnieju udział wzięło 10 drużyn (4 ze szkół podstawowych i 6 z gimnazjów) z terenu powiatu brzozowskiego.

Zasady tego konkursu są niezmienne. Najpierw zawodnicy rozwiązują test wiedzy z zakresu prawa ruchu drogowego, a następnie rowerem pokonują tor przeszkód na miasteczku ruchu drogowego. Wymaga to od zawodników opanowania roweru i precyzji. Podczas turnieju oceniana jest również wiedza i umiejętności uczestników z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ocenili to profesjonaliści z tej dziedziny - zespół ratowników medycznych.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów, czuwała komisja pod przewodnictwem sędziego głównego asp. Krzysztofa Kwiecińskiego - asystenta Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Klasyfikacja turnieju:

Drużynowo:
- **I miejsce - Szkoła Podstawowa w Nozdrzcu**
- II miejsce - Szkoła Podstawowa w Zmiennicy
- III miejsce - Szkoła Podstawowa w Brzozowie

Drużynowo:
- **I miejsce - Gimnazjum w Nozdrzcu**
- II miejsce - Gimnazjum w Brzozowie
- III miejsce - Gimnazjum w Jabłonicy Polskiej

Indywidualnie w kategorii szkół podstawowych:
- **I miejsce Karol Sarnicki - Nozdrzec**
- II miejsce Wiktoria Baran - Nozdrzec
- III miejsce Aneta Wandas - Nozdrzec

Indywidualnie w kategorii szkół gimnazjalnych:
- **I miejsce Kamil Kociuba - Nozdrzec**
- II miejsce Kamil Szmyd - Brzozów
- III miejsce Dominik Zubel - Brzozów

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, okolicznościowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Zostały one ufundowane przez: Starostę Brzozowskiego, Burmistrza Brzozowa, wójtówgmin Domaradz, Dydnia, Haczów i Nozdrzec oraz Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie.

Wojewódzkie finały Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, na których powiat brzozowski reprezentowali zwycięzcy uczniowie z Nozdrzca odbyły się: w kategorii szkół podstawowych 20 maja w Pruchniku (IV miejsce SP Nozdrzec), w kategorii gimnazjów 25 maja w Czarnej k. Dębicy (V miejsce Gimnazjum Nozdrzec).

Jolanta Socha

Dni otwarte w jednostce OSP w Nozdrzcu

Zarząd jednostki OSP w Nozdrzcu po raz kolejny przeprowadził akcję „otwartych dni".

10 i 11 maja strażnicę odwiedzili uczniowie Zespołu Szkół w Nozdrzcu. Mieli niecodzienną okazję zobaczyć specjalistyczne wyposażenie jednostki należącej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się sprzęt hydrauliczny oraz nowoczesne maski tlenowe. Uczniowie mieli również okazję do zapoznania się z postępowaniem strażaków w trakcie akcji ratowniczej oraz zasadami udzielania pierwszej pomocy.

Ta swoista lekcja poglądowa pogłębiła wiedzę młodzieży o bezpieczeństwie pożarowym, znaczeniu prewencji oraz zasadach bezpiecznego zachowania się na drogach. Była też przypomnieniem zasad reagowania na zaistniałe zagrożenia (telefony alarmowe).

Akcja „otwartych drzwi" to również okazja do zainteresowania młodzieży ochotniczą i zawodową służbą w straży pożarnej.

Na uwagę zasługuje fakt, że i dorośli mieszkańcy Nozdrzca z dużym zainteresowaniem obserwowali pokazy. Spotkania prowadzili druhowie Paweł Potoczny i Zbigniew Knap, posiadający uprawnienia ratowników medycznych.

Zarząd jednostki składa podziękowania Zespołowi Szkół w Nozdrzcu za włączenie się do akcji.

Marek Owsiany Wiceprezes Zarządu OSP w Nozdrzcu

Przedszkole Niepubliczne Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika w Nozdrzcu

Nozdrzec - gminna wioska gdzie rytm życia wyznacza Kościół, Gmina, Ośrodek Zdrowia, Zespół Szkół, kilka sklepów i gwar dzieci, który dobiega z Przedszkola prowadzonego przez Siostry Dominikanki.

Siostry przyjechały do Nozdrzca 22 sierpnia 1903 roku. Na początku prowadziły szkołę a później ochronkę. Przedszkole wpisane zostało do ewidencji Niepublicznych placówek dnia 26.09.1996 roku.

Naszym celem jest pomoc rodzicom w wychowaniu dzieci. Opiekujemy się nimi, dbając o ich bezpieczeństwo, zdrowie i prawidłowy rozwój. Bardzo zależy nam na tym, aby dzieci rozwijały swoje talenty i wzrastały w miłości Boga, Ojczyzny i drugiego człowieka.

Każdy dzień rozpoczynamy krótką modlitwą. W ciągu dnia w radosnej atmosferze zabawy, dzieci uczą się i poznają dotąd nieznane wiadomości. Jest to czas, który często jest pełen tajemnic i niespodzianek, które dzieci same lub z naszą pomocą odkrywają.

W tym roku nasze przedszkole odwiedził Ksiądz Biskup Stanisław Jamrozek, którego dzieci przyjęły z wielką radością.

Pragniemy, aby dzieci pamiętały o ważnych datach w ciągu roku takich jak: Święta Bożego Narodzenia, Święta Wielkanocne, Dzień Babci i Dziadka, Dzień Matki, Dzień Ojca, pierwszy dzień wiosny i wiele innych wydarzeń. Razem przygotowujemy przedstawienia dla Rodziców i Dziadków.

Dzieci biorą również udział w różnych konkursach plastycznych i muzycznych. W kwietniu tego roku (2016) dzieci wzięły udział w XI Przeglądzie Piosenki Religijnej „Boże Światełka 2016 - Miłosierni jak Ojciec" na którym, zdobyły pierwsze z 5 wyróżnień.

Pracując z dziećmi doświadczamy wielu wspaniałych chwil. Cudownie jest dostrzegać ich rozwój. Coś co tak często niezauważalnie nam ucieka, tutaj dostrzega się gołym okiem. Przykładem może tu być rozwój manualny dziecka. Rysunek, który jeszcze niedawno był dla dziecka przeszkodą nie do pokonania, po paru tygodniach jest zwykłą kolorowanką, która nawet czasem wydaje się być dla niego nudna.

W przedszkolu dzieci uczą się wierszyków i piosenek. Często tańczą i bardzo chętnie uczestniczą w grach i zabawach, pracując zespołowo i rozwijając zainteresowania.

Praca z dziećmi jest dla nas wielkim darem, otrzymanym od Pana Boga.

www.przedszkolenozdrzec.pl

Wychowawczyni siostra Ida Sylwia Kras

XI Gminny Konkurs Wiedzy o Ekologii i Ochronie Środowiska

„Człowiek i Środowisko" - pod takim hasłem odbył się XI Gminny Konkurs Wiedzy o Ekologii i Ochronie Środowiska przeprowadzony 7 czerwca 2016 roku w Zespole Szkół w Hłudnie. Eliminacje szkolne miały miejsce w kwietniu. Celem tego działania jest kształtowanie w młodzieży proekologicznych postaw, poszerzanie wiedzy związanej z ochroną środowiska i uwrażliwianie jej na przyrodę.

W konkursie wzięło udział 15 gimnazjalistów. Młodzież bardzo dobrze przygotowała się do turnieju, o czym świadczą wyniki z uzyskane testów.

Najwięcej punktów zdobyła Magdalena Renkas z Gimnazjum w Nozdrzca, II miejsce, z taką sama liczbą punktów, przypadło Paulinie Szpiech z Gimnazjum w Warze i Paulinie Skrabalak z Gimnazjum w Nozdrzcu, na III miejscu uplasowała się Julia Kudła z Gimnazjum w Wesołej.

Nagrody i dyplomy wręczyła Sekretarz Gminy Nozdrzec Agnieszka Baran.

Elżbieta Gierula

Sezon wędkarki rozpoczęty

Członkowie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Brzana" w Nozdrzcu jak co roku, w maju w pełni rozpoczęli sezon wędkarski. Tym razem nie zainaugurowali go wędkowaniem, lecz przygotowaniem łowisk. W ramach akcji „sprzątanie naszych rzek" wędkarze zebrali ponad 36 worków śmieci, które zalegały nad Sanem oraz Baryczką.

Koło PZW „Brzana" w Nozdrzcu liczy obecnie 130 członków, głównie mieszkańców gminy Nozdrzec, ale nie tylko. Na atrakcyjne łowiska przyjeżdżają wędkarze z całej Polski aby spotkać się z waleczną brzaną, boleniem, świnką głowacicą, czy lipieniem. Wiele z tych gatunków (np. lipień) nie występuje w innych częściach Polski.

Zarząd Koła kilka razy w roku organizuje zawody wędkarskie. Są to m.in. zawody z okazji Dnia Dziecka. Tegoroczne, przygotowane z Wójtem Gminy Nozdrzec, odbędą się 29 maja na łowisku PZW Izdebki. W ramach obchodów Święta Gminy Nozdrzec w lipcu na Sanie rozgrywane są zawody „O Puchar Wójta Gminy Nozdrzec".

Od czterech lat członkowie koła, wspólnie z pracownikami Środowiskowego Domu Samopomocy w Izdebkach urządzają piknik wędkarski pn. „Smaki polskich ryb". Uczestnikami zabawy są podopieczni miejscowego oraz zaprzyjaźnionych domów samopomocy. Piknik składa się z zawodów oraz warsztatów kulinarnych. Degustacja potraw ze świeżych ryb, przygotowanych przy pomocy szefów renomowanych w regionie restauracji, to okazja do promowania rodzinnego spędzania wolnego czasu i popularyzacji wartości zdrowotnych polskich ryb.

Jedną z ważniejszych form działalności koła jest od kilku lat prowadzone zarybianie łowisk na nozdrzeckim odcinku Sanu potoków Baryczka i Magierka oraz łowiska specjalnego w Izdebkach (pałac). Sukcesem niewątpliwie jest wzrost populacji pstrąga potokowego oraz poprawa czystości wód, o czym świadczy powrót raka rzecznego.

Zapraszamy do współpracy. Terminarz zawodów oraz inne informacje na naszej stronie; brzana.org.pl oraz tablicy informacyjnej PZW.

Marek Owsiany Prezes Koła PZW „Brzana"

Terminarz zawodów wędkarskich

Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Brzana" w Nozdrzcu w 2016 roku

Nazwa zawodów	Termin	Miejsce	Godz.
O Puchar Wójta Gminy Nozdrzec	3 lipca	San (pod PGR Siedliska)	7.00
O Mistrzostwo Koła „Brzana" (gruntowe)	7 sierpnia	łowisko PZW w Temeszowie	7.00
O Puchar Prezesa Koła „Brzana"	3 września	gospodarstwo p. Kazimierza Szpiecha w Jabłonicy Ruskiej	13.00
Jesienny Puchar „Brzany"	po uzgodnieniu z Miejskim Kołem PZW w Dynowie		

KONCERT CHARYTATYWNY

Kiedy komuś trudno się podnieść,
Gdy go ciężką łapą los zdzieli,
Jego gwiazda szczęśliwa zgaśnie,
Zagapią się Stróże Anieli,
My zlećmy się wtedy w potrzebie,
Nam niech białe skrzydła urosną,
Deszcz dobrych uczynków niech spadnie,
NIECH DOBROĆ URODZI SIĘ WIOSNĄ…

15 maja, gdy trwały jeszcze matury, w auli szkoły zdaliśmy dodatkowy, niezwykły egzamin z dobroci serca. W wyniku koncertu oraz aukcji zorganizowanej na rzecz chorej Michasi udało się zebrać imponującą sumę 10 tysięcy 485 złotych. Koncert odbył się pod hasłem „**Niech dobroć urodzi się wiosną**". Wokalistów i zespołów było sporo, a artyści nie pożałowali owoców swej twórczości. Można więc śmiało rzec, że odbył się swoisty „maraton dobrych serc". Zaczęło się od małych serduszek, gdyż koncert rozpoczęły przedszkolaki wierszykiem okolicznościowym i tańcem meksykańskim. Po popisach artystycznych pięcioro dzieci otrzymało serduszka upieczone i przyozdobione specjalnie dla Michasi przez Panią Ewę Czyżowską. Nasi milusińscy przy pomocy rodziców i pana burmistrza zamienili je na 150 złotych. Początek okazał się szczęśliwy, ponieważ licytacje, które zresztą też rozpoczął gospodarz miasta, były wyjątkowo owocne. Rekord (900 zł) padł przy podarowanej przez Panią Jolantę Miklasz ikonie. Licytację tę prowadził gospodarz koncertu – pan Dyrektor Kazimierz Żak. Zespoły i soliści nie tylko zachwycili, ale wykazali się dużą cierpliwością. Ostatni z nich opuścił scenę o godzinie 21:30! Teraz zostało nam tylko trzymać kciuki za chorą Michasię!!!

Owoce twórczości podarowane przez dynowskich artystów dla Michasi:

1. Rzeźby pana **Bogusława Kędzierskiego** oraz **Tadeusza Pindyka**

2. Ikony pana **Marka Fary**
3. Ikona pani **Jolanty Miklasz**
4. Fotografie pana **Piotra Pyrcza**, pana **Jacka Radonia**, pana **Daniela Gąseckiego**
5. Żuk – pana **Marka Pysia**
6. Rysunek „Tulipany" – pani **Anny Warchał**
7. Okolicznościowe monety z kolekcji pana **Andrzeja Stankiewicza**
8. Portret księdza Popiełuszki – pani **Ireny Dżuły**
9. Wazoniki wykonane techniką decoupage - pani **Anny Chrapek**

Fundatorami poczęstunku, który odbył się podczas koncertu byli:

- **Piekarnia „Genesis"**
- **sklep „Zielony Koszyk"**
- **sklep u Bielca- sklep „Błażowski"**
- **sklep państwa Siekańców**
- **sklep pani Józefy Bały**

Za nagłośnienie koncertu odpowiadał pan **Dawid Kozłowski z firmy Toton Show**, a **sfinansowali** je pan **Dariusz Sarnicki** i pan **Janusz Jarosz**. DZIĘKUJEMY!

MJ

MOJA SZKOŁA – LO DYNÓW!

Każdy z nas ma pewnie swój własny ideał szkoły, dla niektórych jest to najprawdopodobniej całkowity jej brak, inni chcieliby przenieść się do amerykańskiego snu z wielu młodzieżowych filmów, książki również dają nam jej niedościgniony wzór. Oglądając, widzimy czasem, jak szczęśliwi nastolatkowie wracają po ciężkim dniu do domu i zamiast zasiąść do lekcji, mają cały wieczór dla siebie. Spotkania ze znajomymi, zakupy, wspólne maratony filmowe, to ich chleb powszedni. Tam nikt nie martwi się zadaniem domowym, zapowiedzianym sprawdzianem, a nawet jeśli spotka ich taka sytuacja, to z niesamowitym wdziękiem piszą wszystko na piątki, a nawet jeśli powinie im się noga, to i tak wszystko dobrze się kończy.

Cóż, nasza rzeczywistość wygląda znacznie inaczej. Nie żyjemy niestety w cukierkowym świecie, ale nie jest on też taki gorzki jak mogłoby się wydawać. Każda szkoła z pozoru wygląda podobnie, jednak zawsze są pewne niuanse, które sprawiają, że zwyczajne mury stają się niezwykłe. **Wystarczy spojrzeć na nasze Liceum Ogólnokształcące w Dynowie.** Aura, jaka tam panuje zdecydowanie jest wyjątkowa. Kiedy przychodzisz do tej szkoły po raz pierwszy, wydaje Ci się, że nic szczególnego nie wyróżnia jej od twojego starego gimnazjum, podobne klasy, nauczyciele jak nauczyciele, tłumy uczniów. Ot zwykły budynek. Jednak gdy pochodzisz już do niej trochę dłużej, zaczynasz dostrzegać coraz więcej detali na przykład specyficznych ludzi, wyjątkowe podejście nauczycieli do uczniów. Niegdyś twoje znienawidzone przedmioty mogą stać się twoimi ulubionymi. Wszystkich cieszą też tablice interaktywne, na których można oglądać świetne, wartościowe filmy, ach gdyby tylko nauczyciele częściej się na nie zgadzali. Kiedy dopada Cię nuda na przerwie, możesz udać się do pokoju gier, obfitującego w różne sprzęty, piłkarzyki, bilard czy też bardziej klasyczne szachy. Jeśli zdarzy Ci się zapomnieć wydrukować zadania, nie musisz się tym martwić! Szkolna biblioteka jest wyposażona w drukarkę i ksero, a miła pani bibliotekarka zawsze Ci w tym pomoże, jeśli należysz do tej grupy, która mniej orientuje się w urządzeniach elektronicznych. Regały z książkami, przewodzące na myśl te rodem z Hogwartu (a może nawet i lepsze, bo u nas nie ma działu ksiąg zakazanych!) kuszą pragnących wiedzy. Internet w każdej klasie zdecydowanie pomaga w trudnych zagadnieniach lekcyjnych. Jeśli jesteś zmęczony lekcjami, możesz odetchnąć na wielu apelach okolicznościowych, które, możesz mi wierzyć na słowo, nie zanudzą Cię na śmierć.

Żadna szkoła nie jest idealna, jednak jeśli szukasz ciekawej, przyjaznej i pełnej wrażeń świątyni wiedzy, możesz spokojnie wybrać Liceum Ogólnokształcące w Dynowie. Nie możemy zaoferować Ci, że w naszej szkole uczyli się Mikołaj Kopernik, czy Maria Skłodowskiej-Curie, ale wśród naszych absolwentów znajduje się równie wiele ciekawych osobistości. To tylko kilka z jej zalet, każdy odnajduje własne. W szkole najważniejsze jest, żebyś czuł się w niej dobrze, wtedy reszta sama się ułoży, a to Liceum na pewno może Ci to zagwarantować.

Autorką tekstu jest **Celestyna Blama**, uczennica klasy 1 c-d, a zarazem redaktorka miesięcznika „IV Pawilon" Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie, pod kierunkiem Joanny Dudy.

SZKOŁA, W KTÓREJ SIĘ DZIEJE.... KILKA KARTEK Z KALENDARZA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W DYNOWIE

Mądrze, twórczo, przebojowo i wesoło- tak właśnie można by skomentować to, co działo się w Liceum Ogólnokształcącym w Dynowie w mijającym roku szkolnym, a działo się bardzo wiele. Nie czas i miejsce na szczegółowe statystyki, sprawozdania, które z pewnością mogłyby zniechęcić wielu czytelników, warto jednak wspomnieć o tym, co tworzy ducha tej szkoły i z czego od lat słynie ona w środowisku.

Zacznijmy od uczniów, bo oni są najważniejsi . Dyrektorzy zawsze dbali i dbają nadal o to, żeby stworzyć właściwe warunki do nauki i rozwijania ich zainteresowań. W szkole bowiem od lat obowiązuje maksyma „nie ma uczniów nijakich", dlatego też dokłada się wszelkich starań by młodzież mogła rozwijać swoje pasje i uzdolnienia, biorąc udział w konkursach przedmiotowych, artystycznych , zawodach sportowych czy też innych turniejach oraz formach aktywności.. W tym roku szkolnym uczniowie z powodzeniem i niemałymi sukcesami, o których będzie mowa w kolorowym dodatku, uczestniczyli w finałach ogólnopolskich konkursów niemieckojęzycznych Turbolandeskunde oraz Deutschfreund, Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, Ogólnopolskiego Projektu o Ważnych Miejscach Pamięci w Regionie a także olimpiad - V Olimpiady Wiedzy o Polskim i Europejskim Rynku Pracy, Olimpiady Wiedzy Prawniczej o Prawach i Wolnościach Obywatelskich czy Olimpiady Teologii Katolickiej. Sukcesów nie zabrakło również w konkursach o zasięgu wojewódzkim, zarówno tych artystycznych jak Podkarpacki Konkurs Pięknego Czytania, Wojewódzki Konkurs Plastyczny „Porozmawiajmy o AIDS", Podkarpacka Tęcza, przedmiotowych, np. Wojewódzki Konkurs Wiedzy Normalizacyjnej, jak i sportowych- udział w finale wojewódzkim tenisa stołowego czy badmintona. Nie sposób wymienić wszystkich konkursów, w których młodzież naszego liceum wzięła udział i odniosła sukcesy, warto natomiast nadmienić o innych formach działalności sprzyjających rozwojowi talentów i zainteresowań uczniów, np. o kabarecie, który w naszej szkole ma piękną historię, zespole muzycznym, dla którego został zakupiony nowy sprzęt muzyczny i nagłaśniający, formacjach tanecznych SHADOW i FLOW oraz zespole tańca, który przygotowuje układy taneczne na imprezy szkolne i środowiskowe, kole szachistów , przyrodników, kole artystycznym czy Młodzieżowym Klubie Europejskim. Nasi uczniowie z powodzeniem spróbowali również swych sił w branży filmowej i teatralnej. Jakub Piskorek zagrał jedną z głównych ról w 25 odcinku seria-

Zabawa karnawałowa

BUDA 2015

Zajęcia z panem Markiem Pysiem

lu paradokumentalnego „Małolaty", zaś Dominik Bachurski i Jana Osiadły wcielili się w role Państwa Młodych w widowisku plenerowym „Pogórzańskie wesele". Co roku młodzież przygotowuje również filmiki promujące szkołę, które można obejrzeć na Facebooku oraz You Tube.

W trosce o uczniów, o ich dobre samopoczucie oraz atrakcyjne spędzanie wolnego czasu, szkoła udostępnia na co dzień salę gier (bilard, piłkarzyki, cymbergaja, szachy), siłownię, pracownię multimedialną z kilkunastoma stoiskami komputerowymi, automat do ciepłych napojów, nowocześnie urządzoną i bogato wyposażoną bibliotekę szkolną, do której, dzięki wygranemu projektowi z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, zakupione zostały najnowsze pozycje beletrystyczne, biografie, poradniki oraz literatura naukowa za 12 tys.zł.!!!

W naszej szkole nie ma czasu na nudę, zawsze coś się dzieje, jesteśmy bowiem placówką otwartą na potrzeby środowiska i współorganizatorem wielu lokalnych imprez.

Rok szkolny zaczęliśmy od narodowej akcji „ Cała Polska czyta „Lalkę" B. Prusa zorganizowanej przy współpracy z MOK w Dynowie. W nowej hali rozbrzmiewały na przemian refleksyjne i żartobliwe fragmenty powieści w wykonaniu naszych nauczycieli, uczniów a także zaproszonych gości - dzieci z przedszkola, dynowskich aktorów, grupy z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" oraz przedstawicieli lokalnej władzy. W październiku, dzięki współpracy z Klubem Honorowych Dawców Krwi „Nadzieja" w Harcie, przeprowadzona została akcja oddawania krwi poprzedzona obszerną prelekcją na ten temat. w sumie zebrano ponad 17 litrów krwi. 11 listopada w murach szkoły dwukrotnie gościliśmy lokalną społeczność- najpierw na uroczystych miejskich obchodach Święta Niepodległości, podczas których nasza młodzież zaprezentowała piękny program artystyczny na temat współczesnego rozumienia wolności a wieczorem miłośnicy śpiewu zgromadzili się na wieczorze pieśni patriotycznych „Dynów jedną śpiewającą rodziną" wzbogaconym także programem artystycznym w wykonaniu naszych uczniów oraz nauczycieli tańczących w zespole tanecznym działającym przy MOK w Dynowie. Październik i grudzień przebiegały pod znakiem imprez wewnątrzszkolnych, o których mowa będzie później, natomiast w styczniu ruszyliśmy znowu pełną parą a to współorganizując cykliczną imprezę pt. Młodzieżowy Konkurs Kolęd i Pastorałek, a to Koncert Noworoczny, który podobnie jak w ubiegłym roku zgromadził szeroką publiczność i spotkał się z dużym uznaniem. Kolejne zimowe miesiące poświęciliśmy na organizację konkursów i rozgrywek sportowych. I tak jeszcze w styczniu odbyła się gala VIII Międzyszkolnego Konkursu Bożonarodzeniowego, w którym wzięli udział uczniowie z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych a w marcu uczniowie z tych samych szkół zmierzyli się z językami obcymi podczas gimnazjalnych i powiatowych konkursów z j. angielskiego i j. niemieckiego. Niemałe emocje towarzyszyły imprezom sportowym rozgrywanym na naszej nowej hali- Licealiadzie w koszykówce, piłce ręcznej i nożnej dziewcząt oraz chłopców, półfinałom oraz finałom powiatowej i wojewódzkiej Gimnazjady w piłce ręcznej, Turniejowi Ligii

Zespół taneczny podczas uroczystych obchodów Swięta Niepodległości

Wojewódzkiej piłkarek ręcznych w kat. juniorka młodsza oraz turniejowi w piłce siatkowej leśników o puchar prezesa SiTLD-u. W marcu gościliśmy w naszej szkole strażaków, którzy przeprowadzili gminne eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom" a w kwietniu historyków, znawców dziejów Dynowa i ludzi z Dynowem związanych na promocji drugiego numeru Rocznika Historycznego „ Dynoviana". Działalność środowiskową zamknęliśmy pięknym koncertem charytatywnym „Niech dobroć urodzi się wiosną" zorganizowanym dla chorej Michasi. Na scenie zaprezentowali się nasi absolwenci, uczniowie i przyjaciele szkoły, tworząc niezapomniany, pełen wzruszeń klimat.

To tylko najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w naszej szkole. Nie sposób ich wszystkich wymienić, bo działo się wiele. Pragniemy z całego serca podziękować wszystkim naszym partnerom, we współpracy z którymi udało nam się zorganizować wymienione imprezy i sprawić, że „duch" szkoły ciągle żyje i tak jak kiedyś tak i dziś otwiera jej drzwi dla całej społeczności lokalnej.

A teraz z myślą o gimnazjalistach warto zaprezentować to, co szczególnie wyróżnia naszą szkołę spośród innych i tworzy jej niepowtarzalną atmosferę.

Drogi gimnazjalisto!

Przychodząc do naszej szkoły z pewnością nie będziesz się nudził. We wrześniu zaprosimy cię na integracyjne ognisko w pięknym plenerze i wieczorek zapoznawczy, podczas którego będziesz miał okazję pochwalić się swoim talentem i umiejętnościami. W październiku zobaczysz swoich nauczycieli na scenie, którzy specjalnie dla Ciebie, nie bojąc się śmieszności zaśpiewają, bądź odegrają scenkę kabaretową w ramach cyklicznie odbywającego się w szkole przeglądu twórczości belfersko-uczniowskiej „Buda". W grudniu możesz zostać Świętym Mikołajem do wynajęcia lub wolontariuszem „szlachetnej paczki". Z pewnością przeżyjesz też niezapomnianą wigilię klasową i szkolną a w przerwie świątecznej zastanowisz się, za kogo przebierzesz się podczas balu karnawałowego by zgarnąć niezłą kasę w konkursie na najciekawszy strój. Będziesz mógł też zgadywać w kogo tym razem wcielili się twoi nauczyciele i czyja twarz kryje się pod maską. 8 marca, jeżeli jesteś chłopakiem, możesz wziąć udział w turnieju satyrycznym „O rajskie jabłko". Wówczas to Panowie prezentują zabawne teksty, piosenki czy scenki kabaretowe dedykowane Paniom z okazji ich święta. Jeżeli nie wierzysz, że to wszystko dzieje się w naszej szkole przyjdź na kreatywne ferie, które co roku dla Ciebie organizujemy lub na dzień otwarty szkoły. Porozmawiasz wówczas ze starszymi kolegami, zobaczysz szkołę i z pewnością poczujesz jej atmosferę. Nie musisz szukać daleko swojej szkoły, w zasięgu ręki masz bowiem liceum z bogatą tradycją, które zagwarantuje ci coś dla ducha- wiedzę, rozwój zainteresowań, pasji, talentów i coś dla ciała-pyszne obiadki, ciepłe napoje z automatu, rozrywkę, nieograniczony dostęp do siłowni, hali sportowej, pracowni multimedialnej i wiele innych atrakcji. Czekamy na Ciebie!!!

NASZ WSPÓLNY SUKCES

Wszystko zaczęło się od przygotowań do etapu szkolnego. Nasza drużyna (czyli Ewelina, Jana i Damian) przyswajała najważniejsze wiadomości o Austrii. I udało się!!!! Zdobyliśmy najwięcej punktów z kilkunastu grup z naszej szkoły. Bardzo się cieszyliśmy i zaczęliśmy przygotowania do kolejnego etapu, tym razem w Przemyślu. Rywalizowaliśmy ze szkołami z Sanoka, Przemyśla i Lubaczowa. Zadanie było bardzo trudne, gdyż musieliśmy odpowiedzieć na pytania z wiedzy o Austrii, mając tylko trzydzieści sekund na zastanowienie. Jednak udało się i tym razem - wygraliśmy etap regionalny i uzyskaliśmy awans do etapu ogólnopolskiego. Podczas kolejnych przygotowań ćwiczyliśmy dialogi, czytaliśmy ciekawe informacje o Austrii, aby móc zaskoczyć jurorów. Piątego czerwca nastał długo wyczekiwany moment - zasiedliśmy w auli Goethe-Institut w Krakowie. Mieliśmy godzinę na przygotowanie prezentacji i plakatu zachęcającego do wycieczki dla młodzieży w wieku 13-15 lat po całej Austrii, niestety nie mogliśmy wziąć pod uwagę Wiednia. Wszyscy byliśmy bardzo zestresowani, gdy przyszła kolej na nas, aby przedstawić swoją pracę. Jurorzy byli jednak bardzo zadowoleni i przyznali nam pierwsze miejsce. Jest to dla nas bardzo duże wyróżnienie, ponieważ konkurencja była ogromna. Rywalizowaliśmy ze szkołami m.in z Białegostoku, Poznania, Wrocławia, Łowicza. Teraz czeka nas zasłużony po ciężkiej pracy pobyt w Berlinie. Naprawdę warto było wziąć udział w tym konkursie, nigdy nie zapomnimy emocji towarzyszących na nim. Jednocześnie jest to nasze największe osiągnięcie związane z językiem niemieckim. Osiągnięciem zainteresowała się TVP 3 i nagrała program z naszym udziałem.

Ewelina Fara, Jana Osiadły, Damian Pielak

Od lewej Ewelina Fara, Jana Osiadły, Damian Pielak, Ewa Hadam

W ŻYCIU CHODZI O TO, ŻEBY BYĆ SOBĄ

Bohaterem tego wywiadu jest 18 – letni Dynowianin Kuba Piskorek, uczeń klasy 2C Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie, powszechnie znany też jako Pikoolak. Obecnie zajmuje się także profesjonalnie modelingiem. Wymyślanie swoich stylizacji, łączenie pasujących ze sobą elementów a także zdjęcia i profesjonalne sesje fotograficzne to tylko część jego świata. Młody, utalentowany i z pasją, który dzięki swojej ciężkiej pracy i uporowi, wytrwale dąży do celu, tym samym pokazując innym, że „Chcieć to móc". Na swoim koncie ma już nie tylko kilka sesji fotograficznych z powszechnie znanymi markami odzieżowymi takimi jak „Levi's" czy też „New Balance", ale również występ w programie telewizyjnym „Małolaty", a także umowę z agencją UNITEDforMODELS.

O: Skąd u Ciebie zainteresowanie modelingiem?

K: Stało się to przypadkiem, ponieważ pewnego razu jedna ze znajomych powiedziała, że jestem fotogeniczny, z czym nie do końca na początku się zgadzałem. Nie byłem przyzwyczajony do swojej mimiki na zdjęciach, ale z czasem udało mi się to wyćwiczyć i zmienić. W końcu zostałem poproszony o udział w sesji 4FUN. Zaczęło się właśnie od tego. Kolejnym krokiem było założenie konta na portalu modelingowym. Tam odezwały się do mnie takie agencje jak: Panda Models, DK, EC Manage-

ment, Pink Melon, UNITEDforMODELS (z którym obecnie mam umowę), AS MANAGEMENT (moja nowa agencja która jest w czołówce). Wracając do pytania to właśnie przez to, że jest dziedzina w której doskonale się odnalazłem, to dzięki temu mam motywację do działania, rozwijania samego siebie, stąd też moje zainteresowanie.

O: Czym dla Ciebie jest ta praca i jaką funkcję pełni w Twoim życiu?

K: Ta praca to przede wszystkim poznawanie ludzi, pewność siebie i nowe doświadczenie. Nie ukrywam, że ważną rolę odgrywają pieniądze. Na początku trzeba było wiele zainwestować, aby teraz działać.

O: Czy wzorujesz się na kimś czy sam kreujesz swój własny styl?

K: Jeśli chodzi o mój imag, to zacząłem nad nim pracować w tym roku, głównie chodzi o szlifowanie swoich wad i ćwiczenie odpowiedniego podejścia do ludzi. Nie mam nikogo na kim się wzoruję, **w życiu chodzi o to, żeby być sobą,** dawać wszystko i dążyć do stanu ideału, którego i tak nikt nie osiągnie, no ale… Gdyby wszyscy wzorowali się na kimś, życie byłoby nudne.

O: W jaki sposób tworzysz swój out fit i na jakiej podstawie?

K: Out fit do tej pory nie odgrywał ważnej roli w moim życiu, sięgałem po rzeczy, które po prostu mi się podobały. Teraz zacząłem poważnie o to dbać. Staram się trafiać w odzież, dzięki której wygląda się dorośle. Zazwyczaj są to barwy biało-czarne. Preferuję oczywiście rurki, do których niestety nie wszyscy są przekonani.

O: Jaka jest Twoja ulubiona marka modowa i dla jakiej chciałbyś pracować?

K: Moim marzeniem jest praca dla takich gigantów jak Calvin Klein, Emporio Armanii. Pracować dla takich marek to super sprawa i myślę, że jest to do osiągnięcia. Wydaje się, że to lekka praca - zwykłe stanie przed obiektywem. Jednak niesie to ze sobą wiele wyrzeczeń. Na przykład w ostatnim czasie musiałem zrzucić 9. kg, a o wiele lepiej czuję się jednak będąc „większym".

O: Czy wiążesz z modelingiem swoją przyszłość?

K: Owszem, wiąże z tym przyszłość, jednak traktuję to jako dodatek. Na chwilę obecną zależy mi na tym, aby zdać maturę i wybrać sobie jakiś fajny kierunek studiów. Nie ukrywam, że ciężko jest łączyć ze sobą pracę oraz naukę, ale myślę że dam radę. Od połowy czerwca planuję również rozpocząć działalność coś jakby live z mojego życia. Będzie to obejmowało SNAPCHATA i FACEBOOKA.

O: A propos szkoły… Czy w liceum znalazły się osoby, które wspierają Cię w Twoich działaniach i wierzą, że osiągniesz sukces?

K: Nie było osób, od których prosto w twarz usłyszałem, że są przeciwni, czyli tzw. Haterów. Od początku klasa mnie wspierała - **2 C pozdrawiam**, a oprócz klasy oczywiście grono moich przyjaciół: Dominik Pabiański, Robert Duda, Karina Domin, Beata i mnóstwo innych. Warto też wspomnieć o nauczycielach, którzy są bardzo wyrozumiali i również mi kibicują.

Odchodząc od pytań, cieszy mnie fakt, **że rodzinka** mnie w tym wspiera jak i również przyjaciele, na których cały czas mogę liczyć, i nauczyciele którzy okazują wyrozumienie.

O: Dziękuję bardzo za wywiad i życzę Ci spełnienia marzeń i mam nadzieję, że w przyszłości nie zapomnisz o naszej szkole i zrobisz profesjonalną sesję na tle dynowskiego liceum…

Wywiad przeprowadziła Oliwia Lis, uczennica klasy 1 c-d, a zarazem redaktorka miesięcznika „IV Pawilon" Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie, pod kierunkiem Joanny Dudy.

DZIEŃ DZIECKA W SP W LASKÓWCE

Skarb największy, skarb kochany i dzień **1czerwca** dla dzieci jest zarezerwowany. **Dzień Dziecka** co roku obchodzony jest w naszej **Szkole Podstawowej w Laskówce** bardzo atrakcyjnie, niepowtarzalnie. Niekiedy wyjeżdżaliśmy do kina, na wycieczki, do centrum zabaw, organizowaliśmy ogniska, zawody sportowe itp. W tym roku urządzono ciekawą imprezę w szkole. Ponieważ pogoda dopisała większą część dnia spędzono na świeżym powietrzu. Pani dyrektor zaprosiła specjalną grupę animatorów, która organizowała zabawy m.in. puszczanie gigantycznych baniek mydlanych, zabawy przy muzyce, przechodzenie przez kolorowe tunele, zabawy z chustą i inne. Największą atrakcją było malowanie twarzy dzieci według upodobań lub wzorów podanych przez artystkę. Rodzice zorganizowali poczęstunek.

Pirat-Piotrek

Batman-Filip

Konik-Natalka

Kot-Blanka

Kot-Daniel

Gigantyczne bańki mydlane

Malowanie twarzy

Kotek-Amelka

Poczęstunek

Szwedzki stół

Tygrysek-Ola

Wampir-Karol

Motyl-Ania

Motyl-Zuzia

Pirat-Szymek

Dzień Dziecka 2016

Była pizza, desery, pyszne lody z owocami a także „szwedzki stół" pełen smakołyków. Było wiele emocji i radości. Wszystkie dzieci zmieniły swój wizerunek i przybrały różne postacie. Były motyle, koty, tygryski, biedronka, Japonka, piraci, żabka, konik. Duży popyt był na wampirów i o dziwo na …wampirzyce!

Alicja Banaś

Wampirzyce

Zabawy z klaunem

Zabawy z chustą

MAMO, TATO KOCHAMY WAS!

To hasło przewodnie dnia 25 maja 2016 roku, w którym zorganizowano w Szkole Podstawowej w Laskówce święto Dnia Mamy i Taty. Był czas przygotowań, pracy, pomysłów, emocji i oczekiwań. Wszystkie dzieci recytowały wiersze skierowane do rodziców, w których dziękowały za wychowanie, miłość i troskę, śpiewały piosenki. Oprócz tego zaprezentowały swoje umiejętności aktorskie i taneczne. Na koniec były pocałunki, życzenia i wręczenie rodzicom pięknych laurek i innych własnoręcznie wykonanych prezentów. Dla miłych Gości była też „kawa czy herbata" oraz słodkie „co nieco".

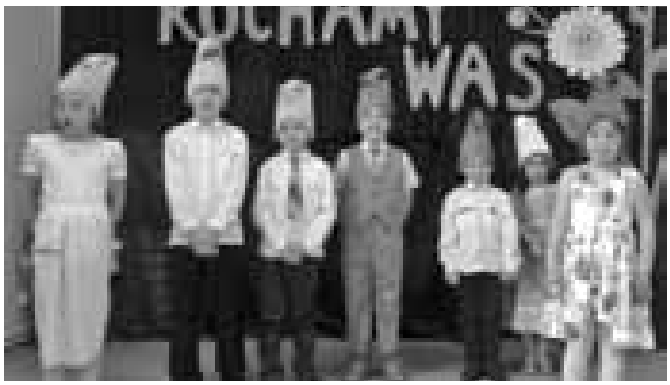

Krasnoludki recytują wiersze

Przedszkolaki przygotowują prezenty

Maj dla Mamy-piosenka w wykonaniu najmłodszych

Dla Ciebie Mamo

Niech nam żyją wszystkie Mamy i Tatowie też

Piosenka-Mój Tata

Piosenkę Mamo- wyk.Emilka kl.III

Składanie życzeń i wręczenie laurek

Łabędź-z cyklu Karnawał zwierząt-grupa baletowa kl.II-III

Czar dla Mamy

Sto lat dla Mamy i Taty!

Alicja Banaś, M. Ruchlewicz

XXV DYNOWSKA BIESIADA Z MUZYKĄ LUDOWĄ

W dniu 22 maja br. w ramach eliminacji do 50 Ogólnopolskiego Festiwalu w Kazimierzu n/Wisłą , odbył się, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie kolejny Przeglądu Kapel, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych POGÓRZAŃSKA NUTA

JURY w składzie:

- **Jerzy Dynia** – muzyk, folklorysta, członek międzynarodowej grupy ekspertów
- ds. folkloru C.I.O.SSS – przewodniczący jury
- **Jolanta Danak-Gajda** – redaktor Polskiego Radia Rzeszów, etnomuzykolog
- **Katarzyna Furmańska –** folklorysta, instruktor Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie,

po wysłuchaniu 38 prezentacji w pięciu kategoriach: solistów- instrumentalistów, solistów śpiewaków, zespołów śpiewaczych, kapel ludowych, w konkursie Duży – Mały i folkloru rekonstruowanego przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

W kategorii – KONKURS DUŻY – MAŁY
I miejsce - **Kapela Ludowa „Pogórzanie" – MOK w Dynowie.**

W kategorii konkursu – FOLKLORU REKONSTRUOWANEGO:
I miejsce – Kapela „Młoda Harta".
II miejsce – „Młodzi Lubatowianie"
III miejsce – „Nosowiany" **z Nosówki**
W kategorii tej, przyznano również honorowe wyróżnienie dla zespołu „Koniczynka" **z Nowej Dęby.**

W kategorii – INSTRUMENTALIŚCI i ŚPIEWACY:
Przyznano trzy pierwsze miejsca , które otrzymali:
Henryk Marszał, Dariusz Worek i Eugeniusz Kopera.
II miejsce – **Monika Chudy.**

Za udany debiut na „Pogórzańskiej Nucie" w kategorii śpiewacy, nagrodę otrzymała **Lidia Biały.**

W kategorii – ZESPOŁY ŚPIEWACZE:
I miejsce – **Zespół Śpiewaczy** „Nosowiany".
II miejsce – **Zespół „Grębowianki" z Grębowa.**
II miejsce – **Zespół Śpiewaczy „Lubatowianie".**
W kategorii tej, przyznano również honorowe wyróżnienia, dla Zespołów Śpiewaczych „**Cyganianki**", „**Górniacy**" i **„Lubenianki"**.

W kategorii – KAPELE LUDOWE:
I miejsce – **Kapela Ludowa Kurasie z Lubziny**.
II miejsce – Kapela „Trzcinocoki"
III miejsce - **Kapela Wiercańska.**

W tej kategorii, Jury przyznało także honorowe wyróżnienia **Kapeli „Biała Muzyka" i Kapeli z Huty.**

Jednocześnie Jury zakwalifikowało do udziału w tegorocznym Festiwalu w Kazimierzu n/ Wisłą następujących wykonawców:

1. **Kapelę KURASIE z Lubziny**
2. **Zespół Śpiewaczy „Nosowiany" z Nosówki**
3. **Henryka Marszała - solistę instrumentalistę**
4. **Lidię Biały – solistkę śpiewaczkę**
5. **Kapelę „Młoda Harta" w kategorii – folklor rekonstruowany**
6. **Kapelę „Pogórzanie" w kategorii** – Konkurs „Duży Mały"

Jury podkreśliło wysoki poziom tegorocznej edycji „Pogórzańskiej Nuty". Wyraziło uznanie dla uczestników dynowskiego przeglądu za ich zaangażowanie w podtrzymywanie tradycyjnej muzyki ludowej i złożyło podziękowanie za opiekę nad zespołami ludowymi ich macierzystym placówkom kultury.

Jury szczególne wyrazy uznania skierowało pod adresem dyrekcji i pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury w Dynowie, niestrudzonego i wieloletniego organizatora tej niezwykle wartościowej dla ludowej kultury imprezy. Wyraziło również nadzieję, że POGÓRZAŃSKA NUTA znów zgromadzi w przyszłym roku w Dynowie artystów ludowych, którym bliska jest POLSKA TRADYCJA.

Organizatorami 25 edycji „Pogórzańskiej Nuty" był Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie, Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie Starostwo Powiatowe w Rzeszowie , także fundatorzy nagród pieniężnych.

Miejski Ośrodek kultury w Dynowie serdecznie dziękuje sponsorom P. Krzysztofowi Sierantowi i Bankowi Spółdzielczemu w Dynowie za pomoc finansową w organizacji „Pogórzańskiej Nuty", P. Irenie Kopackiej i wszystkim pracownikom karczmy „Pod Semaforem" za wyśmienite proziaki, masło czosnkowe i smalczyk, P. Elżbiecie Domin i pracownikom Piekarni i Cukierni za przepyszne ciasta a P. Pezesowi Nosalowi i pracownikom Piekarni GS „SCH" w Dynowie za smaczny, bo dynowski chleb.

Dziękujemy także Państwu Derdom za wszelką pomoc.

DYNÓW „LATO W TEATRZE" 27 CZERWCA – 15 LIPCA 2016 R.

Tytuł projektu: „GRZECZNA W KRANIE TWÓRCZOŚCI".

Program warsztatów artystycznych z udziałem dzieci i młodzieży oraz seniorów z Dynowa zamierzamy realizować w termin: 27 czerwca 15 lipca 2016 r. Dwa ostatnie dni to pokaz efektów naszej pracy warsztatowej w formie widowiska performatywnego/instalacji z udziałem widowni. Działania kierujemy do grupy od 5 do 105 lat. Będziemy również szczęśliwi jeżeli na warsztaty zgłosi się grupa min. 100 osób i oczywiście w każdej chwili można do nas dołączyć.

Chcemy całość działań pracy z dziećmi i z młodzieżą, a także z rodzicami uczestników „lata w teatrze" oraz seniorami biorącymi udział w spektaklu oprzeć na książce „Grzeczna" Gro Dahle i Sveina Nyhusa.

GRZECZNA to opowieść o dziewczynce, która staje się niewidoczna, ponieważ nie wolno jej, albo nie ma odwagi, robić nic innego niż to, o co jest proszona. A prosi się ją by była grzeczna, pilna, śliczna i czyściutka. Czy będąc grzeczną uda się Lusi znaleźć drogę do siebie samej?

Warsztaty artystyczne zakończą się dwoma pokazami spektaklu z udziałem dzieci i młodzieży, dorosłych, seniorów oraz mieszkańców Dynowa.

Premiera: 14 i 15 lipca, godz. 18.00

Miejsce premiery: Ośrodek Turystyczny „Błękitny San" w Dynowie ul. Plażowa 9 w Dynowie (50 m od rzeki San)

Miejsce warsztatów: Zespół Szkół w Dynowie, Ośrodek Turystyczny „Błękitny San" Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie

Organizator: Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie

Media: TVP Rzeszów, Radio Rzeszów, Gazeta codzienna „Nowiny", tygodnik „Życie Podkarpackie"

Koordynatorki: Aleksandra Rózga, Aneta Pepaś-Skowron

Koncepcja dynowskiego „lata w teatrze": Aneta Pepaś-Skowron

Kontakt: Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie
ul. Ks. Ożoga 10, 36-065 Dynów
mok@dynow.pl www.latowteatrze.idynow.pl f: https://www.facebook.com/mok.dynow.3
tel.: 166521806 kom: 724-999-888

Program:

SOBOTA/16 LIPCA

17.30 DYNÓW BIEGA na rozpoczęcie obchodów 50-LECIA DNI POGÓRZA DYNOWSKIEGO organizator Stowarzyszenie Aktywny Dynów
18.00 OFICJALNE OTWARCIE DNI POGORZA DYNOWSKIEGO/HEJNAŁ MIASTA DYNOWA W WYKONANIU CZŁONKÓW DYNOWSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ
18.15 „ARTYSTYCZNY DYNÓW" – WYSTĘPY INSTRUMENTALNO-WOKALNE
20.00 KONCERT ZESPOŁU FREEBORN BROTHERS Z RZESZOWA
22.00 KONCERT ZESPOŁU BIG CYC/ GWIAZDA WIECZORU
23.45 DYSKOTEKA/ DJ RAMZES Z RZESZOWA

Imprezy towarzyszące:

10.00 – 16.00 Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Burmistrza Dynowa organizator Stowarzyszenie Aktywny Dynów
11.00 – 15.00 P. Bogdan Kędzierski zaprasza do Galerii „Pniak" ul. Ks. Ożoga 10
14.00 – 20.00 Zawody Wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Dynowa organizator: Koło Miejskie PZW w Dynowie
14.00 – zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do WESOŁEGO MIASTECZKA usytuowanego na terenie Ośrodka „Błękitny San"

NIEDZIELA/17 LIPCA

„Nie wiejski nie miejski muzyczno –taneczny festyn jubileuszowy"

15.00 PROGRAM „NA LUDOWĄ NUTĘ"
- Kapela Ludowa „Bachórzanie"
- Kapela Ludowa „Dynowianie" MOK w Dynowie w koncercie ludowo- biesiadnym
- Zespół Tańca Ludowego Dorosłych MOK w Dynowie w tańcach narodowych i ludowych
- Młodzieżowa Kapela Ludowa „Pogórzanie" – MOK w Dynowie z muzyką ludową od Piątkowej
- poeci Józef Cupak i Fryderyk Radoń o swojej małej ojczyźnie

17.00 POKAZ DZIECIĘCYCH ZESPOŁÓW TANECZNYCH MOK W DYNOWIE ORAZ ZESPOŁÓW TANECZNYCH Z POGÓRZA
17.30 KONCERT ORKIESTRY DĘTEJ DZIAŁAJĄCEJ PRZY MOK W DYNOWIE
18.45 KONCERT KAPELI PODWÓRKOWEJ „BEKA" Z PRZEWORSKA
20.30 KONCERT KAPELI „TOŃKO" Z DYNOWA
21.45 POKAZ SZTUCZNYCH OGNI
22.00 KONCERT ZESPOŁU „ZBÓJE" /GWIAZDA WIECZORU
23.45 FESTYN Z ZESPOŁEM KAREEN Z DYNOWA

Imprezy towarzyszące:

11.00-15.00 P. Bogdan Kędzierski zaprasza do Galerii „Pniak" ul. Ks. Ożoga 10
13.00 Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do WESOŁEGO MIASTECZKA usytuowanego na terenie Ośrodka „Błękitny San"
15.00 – 21.00 „Pogórzańskie klimaty" – prezentacje i pokazy instytucji i organizacji prowadzących działalność na terenie krain Pogórza Dynowskiego m.in. Nadleśnictwo Dynów, Koła Gospodyń Wiejskich, artyści / rękodzieło, dynowskie stowarzyszenia.
16.00 – 18.00 „Dynowska Biblioteka Miejska dla dzieci" – zapraszamy na warsztaty artystyczne
17.30 – 20.00 Pokaz i warsztaty motocyklowe / organizator: Stowarzyszenie „Bractwo Motocyklowe BYK"

PIKNIK RODZINNY W RAMACH DNIA DZIECKA POŁĄCZONY Z SZKOLNYMI PREZENTACJAMI ARTYSTYCZNYMI „S Z P A K"

Na scenie Ośrodka Turystycznego „Błękitny San" w Dynowie, Miejski Ośrodek Kultury w Dynowie zorganizował w dniu 5 czerwca br. kolejne spotkanie uzdolnionych artystycznie dzieci i młodzieży, szkół miasta i gminy Dynów. Było to artystyczne spotkanie całych rodzin, dziadków, rodziców i oczywiści dzieci, tych maluszków z przedszkola i tych dryblasów ze szkół średnich.

Piknik rozpoczęli długo i krótkodystansowcy, którzy przez swój udział w biegu zorganizowanym przez **AKTYWNY DYNÓW** uczcili **Dzień Dziecka**.

A potem organizatorzy zaprosili na prawdziwa ucztę artystyczna, którą rozpoczęła młodzież Zespołu Szkół Zawodowych w Dynowie zrzeszona w grupie **APLAUZ i grupie ANTRAKT**. Program pt. „**Wyrazić siebie, czyli prezentacja artystyczna uczniów Zespołu Szkół Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Dynowie**", prowadzili Karolina Sowa i Szymon Hadam. Opiekunami zespołów są Panie Anna Mol i Alina Paściak.

Następnie w programie pt „Piosenka jes**t dobra na wszystko" uczniów Zespołu Szkół nr 3 w Łubnie,** prowadzonym przez Aleksandrę Socha i Wiktorię Woźniak, wystąpił z wiązanką tańców rzeszowskich **Zespół Tańca „ŁUBIENKA**" w składzie: Sylwia Surma, Jakub Socha, Aleksandra Maciołek, Michał Kiełbasa, Joanna Trybalska, Hubert Kiełbasa, Wiktoria Woźniak, Michał Ślączka, Justyna Dudka, Patryk Bułdak, Adriana Cieślik, Dominik Karnas, Wiktoria Wolska, Maciej Majewski, Aleksandra Socha, Filip Żaczek, Joanna Niemiec, Wojciech Karnas. Następnie Duet wokalny: Aleksandra Socha, Wiktoria Wolska, w utworze „Jest takie miejsce jest taki kraj" oraz Damian Trzyna i Hubert Kiełbasa – instrumentaliści, w melodii „Kwiaty kocham i Ciebie". Solistki- piosenkarki zaprezentowały utwory: „Szyba" Kornelia Twardy, Joanna Niemiec- „Przyjaciel od zaraz", Aleksandra Maciołek – „Baju, baj". Opiekunami uczniów są Pani Krystyna Trybalska i Pan Jakub Trybalski.

A potem odbył się wyjątkowy **debiut w Dynowie**, tuż po udziale w Przeglądzie zespołów tanecznych „Roztańczona wiosna" w Głogowie Małopolskim, **grup tanecznych Miejskiego Ośrodka Kultury w Dynowie.** Zatańczyła grupa **FLOWDANCE I, FLOWDANCE II i SHADOW**, dzieci w wieku od sześciu do 15 lat i powyżej. W sumie prawie 50 małych i większych osób. Debiut bardzo udany. Instruktorem tych grup jest Pani Anna Cichocka.

Po popisach zespołów MOK wystąpili uczniowie **Szkoły Podstawowej nr 2 w Dynowie** w tańcach „Gentelmenów" „Hallelujah" i „Dla Michaela" – zespoły te prowadzą Panie Grażyna Wyskiel i Renata Pyś. Piosenki „Gdy strumyk płynie z wolna" i „Zagraj mi piękny Cyganie" wykonali uczniowie zespołu prowadzonego przez P. Tomasza Terszaka.

Jednym z najbardziej oczekiwanych punktów prezentacji były występy **dzieci Przedszkola Miejskiego w Dynowie.** Program przedszkolaków prowadziła ulubiona przez nich nauczycielka P. Ewa Sikora. A wystąpiły: **Grupa „Żabki" w tańcu „Misie"** prowadzona przez nauczycielki Marię Biernasz i Danutę Urbaniak, **Grupa** „Muchomorki" w tańcu **„Gumi-Miś**", nauczycielki Małgorzata Potoczna i Krystyna Miśniakiewicz, **Grupa** „Krasnale" – w tańcu **„Twist",** nauczyciel Jolanta Tymowicz, **- Grupa „Motylki" w tańcu greckim „Zorba"** nauczycielki Marta Dżu-

Reprezentancji Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie

Alicja Frańczak reprezentantka Zespołu Szkół nr 5 w Dylądowej

Reprezentacji Zespołu Szkół w Dynowie z dyrektorem P. Tadeuszem Święsem

Dzieci uczęszczające na zajęcia plastyczne MOK pod kierunkiem Marzeny Paszko

Reprezentancji Szkoły Podstawowej w Dabrówce Starzeńskiej

ła i Danuta Potoczna, **Grupa „Biedronki" w tańcu hiszpańskim**, nauczycielki Maria Hrynkiewicz i Elżbieta Lis, **- Grupa „Pszczółki"** w tańcu **do muzyki M. Jacksona**, nauczycielki Ewa Małachowska i Maria Dudziak. Zatańczyła także **- Grupa „Żuczki"** nauczycielki Ewy Sikora, a po niej, starszaki z różnych grup zaprezentowały się w pokazie tańców towarzyskich, przygotowanym przez Pana **Łukasza Dudka – tancerza, nauczyciela tańca w Przedszkolu Miejskim w Dynowie.**

W następnej kolejności, w **tańcu współczesnym i dworskim, zaprezentowali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Starzeńskiej oraz uczennica Zespołu Szkół nr 5 w Dylągowej, wokalistka Alicja Frańczak** Zespoły taneczne prowadzi P. Alicja Łazar, a z Alą Frańczak pracuje P. Arkadiusz Banaś.

„Życie jest muzyką" – **Artystyczne pasje uczniów Zespołu Szkół w Dynowie**, to program pięknie poprowadzony przez P. Monika Mączyńską oraz pięknie roztańczony i rozśpiewany. A wystąpili w nim: Natalia Wandas, Amelia Gerula, Oliwia Lichota, Amelia Kacprzuk, Laura Lech, Maja Gochna, - Zespół taneczny uczniów IV klasy, Wiktoria Siry, Paulina Ostafińska, Martyna Paraniak, Gabriela Siry, Marceli Grzegorzak, Jakub Miśniakiewicz oraz zespół „Assamble"

Reprezentancji Szkoły Podstawowej nr 2 w Dynowie

Reprezentancji Zespołu Szkół w Łubnie

Wystawa, Szkoła Podstawowa z Ulanicy

Wystawa uczestników zajeć świetlicy szkolnej, Szkoła Podstawowa nr 1 w Dynowie

Opiekunowie szkolnych artystów to Państwo Maria Chudzikiewicz, Anna Martowicz, Lucyna Wandas, Beata Piejko, Monika Mączyńskai i Jakub Trybalski.

„Artystyczne kartki ze szkolnego kalendarza" – program uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Dynowie zwięczył dobrym poziomem artystycznym kolejnego „Szpaka". W programie dynowskich licealistów wystąpił zespoł „Vintage Leaders" z wokalistą Robertem Dudą, przedstawiono scenki kabaretowe, zatańczył zespół „Shadow" i odbył się pokaz aerobiku. Opiekunami młodzieży są Państwo Elżbieta Klaczak –Łach, Katarzyna Kłyż i Maciej Jurasiński.

Reprezentacja Zespołu Szkół Zawodowych

Podczas pikniki można było obejrzeć wystawy:
- uczniów Szkoły Podstawowej w Ulanicy. Wystawa przygotowana przez Małgorzatę Sękowską i Magdalenę Gwóźdź „Inspirujące mandale. Sztuka relaksu i rozrywki" – prace wychowanków świetlicy **Szkoły Podstawowej nr 1 w Dynowie** przygotowane pod kierunkiem B. Siekaniec, K. Dziopak, J. Socha i A . Radoń, **dział**alność pozalekcyjną zaprezentowali uczniowie **Zespołu Szkół Zawodowych w Dynowie** a **dokonania edukacyjne młodzież liceum Ogólnokształcącego w Dynowie.**

Interesującą wystawę p**racę dzieci uczęszczających na zajęcia plastyczne w Miejskim Ośrodku Kultury w Dynowie przygotowała P. Marzena Paszko.**

Dzieci bawiły się także z Pracownią „Figaro" oraz w ogrodzie dmuchanych obiektów i trampolin.

Zespoły taneczne MOK, Flofdance I, Flowdance II, Shadow

Przedszkole Miejskie na Szpaku

BIEGI

Witajcie! Zgodnie z obietnicami danymi w poprzednich numerach Dynowinki opowiem Wam o niezwykłych zmaganiach naszych biegaczy, jakie miały miejsce na przestrzeni 30 dni miesiąca kwietnia. Jednak zanim zacznę swoją relację chciałabym Was przeprosić, bo nie mogę dłużej pisać swoich opowieści zachowując „bezosobową formę". Nie oddaje to moich rzeczywistych uczuć, a nie chcę hamować tych wszystkich emocji, które targają mną w trakcie pisania. Ta mała zmiana umożliwi Wam lepszy odbiór, a moje relacje będą bardziej prawdziwe, mam przynajmniej taką nadzieję.

Organizatorzy zadbali o to, by uczestnicy całej zabawy jak najdłużej cieszyli się wspaniałymi wrażeniami, dlatego też wycieczkę zakończyło wspólne pieczenie kiełbasek nad ogniskiem i zimne „małe co nieco" (schłodzone w SANIE). Do dziś na twarzach Dynowskich Biegaczy pojawia się uśmiech na wspomnienie tego niedzielnego popołudnia.

To jest oczywiście dowód na to, że bieganie to nie tylko wysiłek i rywalizacja, ale także świetna zabawa, w której może wziąć udział każdy, kto tylko chce coś zmienić w swoim życiu, bądź chciałby to życie choć odrobinę urozmaicić. A uwierzcie mi – bieganie nie jest nudne, wszystko dzieje się w głowie.

2016.04.03 - wycieczka biegowa - Zamek Dubiecko

Kwiecień był niezwykłym miesiącem, działo się naprawdę wiele dobrego, a passa Dynowskich Biegaczy trwa. Już trzeciego dnia miesiąca miało miejsce ciekawe wydarzenie. Nasz zaprzyjaźniony klub biegowy z Dubiecka ZAMEK DUBIECKO TEAM zorganizował wycieczkę biegową trasą Półmaratonu Pogórzanin, który w tym roku będzie miał swoją drugą edycję. Jej celem było zapoznanie zawodników półmaratonu z trasą, jej urokami, ale i trudnościami, z jej profilem i atutami. Wzięło w niej udział pięcioro zawodników z Dynowa: Patrycja Pinda, Marcin Socha, Łukasz Domin, Roman Kokot i Paweł Radosz. Dopisała im przepiękna wiosenna pogoda, wśród biegaczy panowała iście przyjacielska atmosfera, a przepiękne widoki i urocza zielona trasa sprawiały, że wszyscy tryskali energią i humorem.

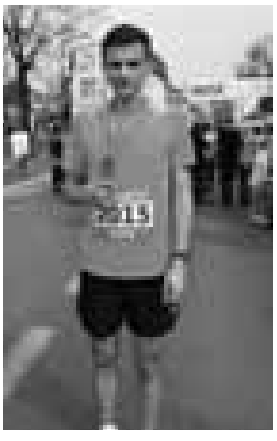

2016.04.03.Michał Tworzydło- Dębno

2016.04.10 Michał Tworzydło - Wiedeń

2016.04.03.Michał Tworzydło- Dębno

3. kwietnia miała również miejsce 43. edycja Maratonu w Dębnie, mieście uznawanym przez biegaczy za stolicę polskich maratonów. Nasz dynowski klub reprezentował Michał Tworzydło, który jest na najlepszej drodze do zdobycia Korony Maratonów Polskich. Michał pokazał w Dębnie niezwykły charakter, gdyż na metę dobiegł z czasem 3:27:45 zajmując 311 miejsce na 2102 osób, które ukończyły zawody. Tym wynikiem Michał poprawił swój dotychczasowy rekord życiowy. Start w Dębnie był przedostatnim przystankiem Michała w drodze do KORONY, ostatnim będzie maraton we Wrocławiu. Wszyscy gorąco będziemy zaciskali kciuki.

2016.04.16-17 SKYWAYRUN Jasionka

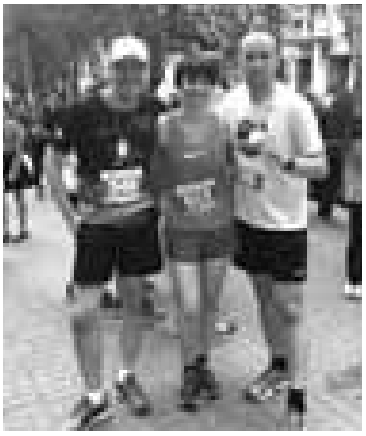

2016.04.17 Bieg Króla

2016.04.17 DOZ Maraton Łódzki - Józef Mudryk

Nie można oprzeć się jednak wrażeniu, że Michał należy do tego rodzaju biegaczy, którzy „nigdy nie odpoczywają". Dowodem na to jest jego kolejny start tydzień po biegu w Dębnie i to w nie byle jakim mieście, bo w samej stolicy Austrii – Wiedniu. Przepiękne miasto i wspaniały bieg na królewskim dystansie. w związku z tym, że nasz biegacz pokonał 2 maratony w przeciągu 8-miu dni, niestety organizm odmówił mu pomocy w poprawieniu wyniku sprzed tygodnia, ale i tak Michałowi należą się najszczersze gratulacje za wytrwałość, zaciętość i chęć do walki. Czas jaki uzyskał to 3:37:21, co dało mu 1932 miejsce w klasyfikacji OPEN.

Tego samego dnia, 10 kwietnia w Rzeszowie odbył się 9. PKO Półmaraton Rzeszowski, w którym wzięło udział ośmioro naszych zawodników. Był to ciężki bieg, chociażby ze względu na wysoką temperaturę, która dała się we znaki naszym biegaczom. Część z nich ogólnie nie czuła się tego dnia dobrze, więc to jeszcze bardziej utrudniało walkę. Jak jednak zapewne wiecie, Dynowscy Biegacze nie poddają się bez walki, więc i tym razem nie zawiedli. Wszyscy konsekwentnie zbliżali się do linii mety, gdzie po raz kolejny czekała na nich ogromna satysfakcja i oklaski niezwykłych kibiców, a tych w Rzeszowie nie brakuje.

Bieg ukończyło 1252 osób, a wyniki naszych zawodników prezentują się następująco:

46. Wiesław Jandziś – 1:24:58 - rekord życiowy
217. Bogdan Mazur – 1:35:34 - debiut na tym dystansie
453. Robert Słaby – 1:43:57 - rekord życiowy
454. Bogdan Peszek – 1:43:58 - rekord życiowy
528. Roman Kokot – 1:46:10
746. Marcin Socha – 1:52:31
747. Katarzyna Marszałek - Kokot – 1:52:52 - rekord życiowy
900. Stanisław Staszczak – 1:57:57

Na powyższej liście brakuje jednak Łukasza Domina, który przez wzgląd na kontuzję „ścięgna Achillesa" nie mógł wziąć z nami czynnego udziału w biegu. Był jednak obecny na trasie, gorąco nam dopingował, a ostatecznie każdego członka Klubu Aktywny Dynów przywitał gromkimi brawami i gratulacjami na mecie.

2016.04.30 XXIX Bieg Lotników Ustrzyki Dolne

2016.04.17 Nowy Jork USA Marzena Małachowska

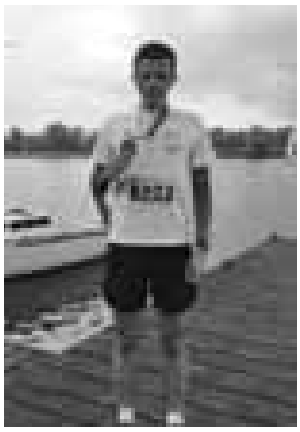

2016.04.24 Biegiem na Bagry Michał Tworzydło

2016.04.24 IV ORLEN WARSAW MARATON

Kolejny weekend kwietnia – to kolejny bieg - SKYWAY run. Tym razem był to niezwykły wyścig po płycie lotniska w Jasionce. Start odbył się o północy, ze względu na fakt, że dopiero o tej porze lotnisko ma przerwę w lotach. Tuż przed nim należało jednak dopełnić wszelkich formalności, czyli przejść obowiązkową ODPRAWĘ. Fantastyczna organizacja umożliwiła sprawne przeprowadzenie biegaczy przez „bramki" po czym każdy z niecierpliwością czekał na rozpoczęcie biegu.

Po wejściu na płytę lotniska dało się odczuć niemiły chłód, z którym każdy walczył na swój sposób, ale mimo wszystko najskuteczniejsza była po prostu rozgrzewka. Biegaliśmy więc w kółko, chcąc jak najlepiej się rozgrzać. Kiedy jednak stanęliśmy na starcie całe uczucie zimna zniknęło, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Do pokonania było zaledwie 5 km, więc nie było czasu na kalkulowanie własnych możliwości i obmyślaniu strategii biegu. Chcąc zająć dobre miejsce w klasyfikacji generalnej należało dać z siebie wszystko i to od razu. Dzięki temu kolejny raz zaprezentowaliśmy wysoki poziom naszych zmagań.

Wyniki jakie uzyskaliśmy prezentują się następująco:

69. Dariusz Niedzielski – 19:30
180. Roman Kokot – 21:22 - rekord życiowy
238. Katarzyna Marszałek - Kokot – 22:13
- rekord życiowy
303. Łukasz Pawluś – 23:02
- debiut na tym dystansie
305. Bogdan Mazur – 23:04
619. Marcin Dziedzic – 27:17
- debiut na tym dystansie

Linię mety przekroczyło 776 zawodników.

17 kwietnia był fantastycznym i obfitym w zawody dniem dla naszych biegaczy. Tego dnia w Jaśle miała miejsce druga edycja Biegu Króla na dystansie 10 km, gdzie wystartował Marcin Socha, uzyskując czas 54:20 i plasując się na 152 miejscu na 189 zawodników.

W Łodzi miał miejsce 6. DOZ Maraton Łódzki, gdzie nasz dynowski klub reprezentował Józef Mudryk. Był to dla niego naprawdę trudny bieg, ale mimo to konsekwentnie zbliżał się do mety. Po ciężkiej walce udało mu się dotrzeć do linii mety z czasem 5:13:17, zajmując tym samym 1445 miejsce. Ogromne gratulacje!

Na tym oczywiście nie koniec. Najbardziej niezwykłym wydarzeniem tego dnia był z pewnością półmaraton w Nowym Jorku, gdzie z uśmiechem na ustach biegła Marzena Małachowska. Na dystansie 21 km godnie reprezentowała Aktywny Dynów, a po przekroczeniu linii mety z czasem 2:25:21 przesłała nam krótki filmik z gorącymi pozdrowieniami dla całego klubu. w biegu NYCRUNS Queens Half Marathon wzięło udział ponad 1020 zawodników, bieg ukończyło 1013 osób, a Marzena zajęła 827 miejsce w klasyfikacji generalnej.

Gorąco gratulujemy Marzence udanego debiutu w półmaratonie.

Kwiecień jest pięknym miesiącem z kilku względów. Po pierwsze wiosna zaczyna tętnić prawdziwym życiem, pojawia się zieleń, za którą tak bardzo po zimie tęsknią biegacze. Po drugie nie jest już tak zimno, jak w zimowe miesiące, a słońce coraz dłużej rozjaśnia niebo, więc bieganie można przełożyć na późniejszą porę. Po trzecie natomiast to idealny czas na udział w zawodach. Przez ostatnie pół roku, biegając niekiedy w mrozie czy śniegu, nasz organizm bardzo intensywnie nabierał siły biegowej. Dzięki niskiej temperaturze hartujemy nasze ciało, łatwiej osiągamy zgrabną sylwetkę, budujemy silny fundament naszej formy, czyli bazę tlenową oraz siłę mięśniową. To nam pozwala rozwinąć skrzydła podczas wiosennych zawodów. Jeżeli chcemy pobić własny rekord życiowy w biegu na jakimś dystansie, najłatwiej jest to osiągnąć właśnie na wiosnę – po przepracowanej zimie.

I to się sprawdza również w odniesieniu do Dynowskich Biegaczy. My również mamy w tym miesiącu wiele własnych rekordów. IV ORLEN WARSAW MARATHON to właśnie taka impreza, gdzie kilkoro zawodników z Dynowa podjęło walkę o wynik i udało im się to osiągnąć. Maraton w Warszawie był niezwykłym wydarzeniem biegowym. w całym miasteczku biegaczy panowała fenomenalna atmosfera, wszyscy ludzie byli niezwykle otwarci i życzliwi, emanowała od nich ogromna radość.

To był niesamowity start naszych biegaczy, którzy w 9-osobowym składzie reprezentowali nasze miasto w stolicy. Każdy z nich miał swój plan i swoje małe marzenie – pobić dotychczasowy rekord i nie dać się złamać „ŚCIANIE". Udało się! Ich wyniki są naprawdę imponujące:

Paweł „Turbo" Radosz zadebiutował na królewskim dystansie z rewelacyjnym czasem, Roman Kokot, Katarzyna Marszałek - Kokot i Bogdan Peszek złamali 4 godziny. Swoje życiówki poprawili Daniel Siwulec który złamał 3:15, a także Robert Słaby i Marcin Socha, którzy małymi krokami zbliżają się do granicy 4h. Bez życiówek i złamanej trójki wyjechali z Warszawy Wiesław Jandziś i Łukasz Domin. Był to ich 13 start na królewskim dystansie i ta trzynastka okazała się chyba pechowa.

Skupmy się jednak na pięknych osiągnięciach Aktywnego Dynowa i spójrzmy na wyniki, jakie uzyskali poszczególni zawodnicy:

415. Wiesław Jandziś - 3:02:54
722. Daniel Siwulec - 3.12.27 - rekord życiowy
985. Łukasz Domin - 3.17.57
2266. Paweł Radosz - 3.38.56 - debiut
3402. Roman Kokot - 3.53.50 - rekord życiowy
3709. Katarzyna Marszałek - Kokot - 3.56.58
- rekord życiowy
3982. Bogdan Peszek - 3.59.10 - rekord życiowy
4371. Robert Słaby - 4.05.39 - rekord życiowy
5002. Marcin Socha - 4.17.26 - rekord życiowy

Do mety dobiegło 6587 zawodników.

Oczywiście nie możemy zapominać w tym miejscu o naszych wiernych KIBICACH, dopingujących nas na starcie oraz mecie. Kibicował nam Rafał Siekaniec wraz z synkiem, którzy spotkali się z nami na końcu biegu oraz Ola Bałanda i Tomek Karnas, którzy nie tylko zaciskali mocno kciuki, ale także ugościli nas po biegu – po raz kolejny. Bardzo WAM dziękujemy.

Ostatni występ naszych biegaczy miał miejsce w Ustrzykach Dolnych, gdzie odbył się XXIX Bieszczadzki Bieg Lotników. Nasz team na dystansie 5 km reprezentowały dwie panie: Małgorzata Kaczorowska i Marta Hembel. Dla Gosi był to debiut na tym dystansie, a dla Marty debiut w zawodach biegowych. To wspaniała wiadomość, że Aktywny Dynów bogaci się o nowych biegaczy, tym bardziej, jeśli są to właśnie panie. Wyniki jakie uzyskały nasze zawodniczki to:

45. Małgorzata Kaczorowska 32:25
49. Marta Hembel 34:00

Gratulacje dziewczyny.

Jak widzicie cały miesiąc był bardzo intensywny dla członków Aktywnego Dynowa. Choć zapewne trudno Wam w to uwierzyć, to zapewniam, że bieganie uzależnia. Sama jestem tego najlepszym przykładem. Gorąco zachęcam Was do podjęcia tego wyzwania, do wyjścia z domu na krótkie przebieżki połączone z marszem – tak na dobry początek. Nie szukajcie wymówek, nie tłumaczcie się brakiem czasu, zmieńcie podejście. Zacznijcie robić coś dla siebie i małymi kroczkami pobijajcie każdego dnia własne rekordy.

Katarzyna M-Kokot

ROZMOWA Z PATRYKIEM MARSZAŁKIEM - ZWYCIĘZCĄ II EDYCJI DYNOWSKIEJ ZADYSZKI

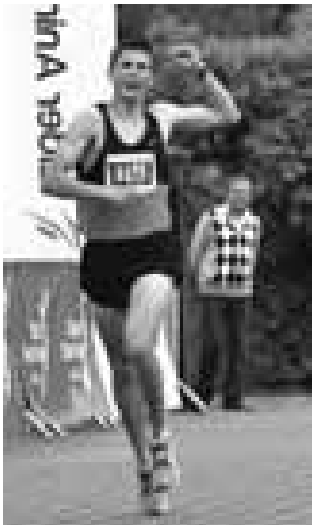

Ł. D. - Patryk na wstępie gratulacje, wygrałeś po raz drugi Dynowską ZaDyszkę i obroniłeś tytuł, jak się biegło?

P. M. - Cieszę się, że mogłem po raz drugi wystartować w moich rodzinnych stronach, a jeszcze bardziej, że udało mi się po raz kolejny zwyciężyć. Biegało się świetnie, wspaniała atmosfera, wzorowo zorganizowana impreza, rodzina która mi kibicowała - nie mogło biegać się źle.

Ł. D. - Pomimo trudniejszej trasy zameldowałeś się na mecie z lepszym czasem niż rok temu.

P. M. - Tak, czas faktycznie był zdecydowanie lepszy. Myślę, że to zasługa przede wszystkim moich mocnych rywali którzy nie chcieli tak łatwo oddać wygranej. W tym roku obsada była naprawdę mocna, a kandydatów do zwycięstwa wielu.

Ł.D. - Pogoda była całkiem inna niż rok temu, chyba wymarzona dla biegaczy, mniej już dla kibiców.

P.M. - Pogoda do osiągania dobrych rezultatów była rewelacyjna. Mogło by być co prawda minimalnie cieplej i mniej deszczowo, ale przecież nie można mieć wszystkiego. Jeśli chodzi o kibiców to faktycznie byli w gorszej sytuacji aczkolwiek ich też nie brakowało. Już po raz drugi na trasie Dynowskiej Zadyszki spotkałem się z masą sympatycznych ludzi, którzy zagrzewali wszystkich do walki.

Ł. D. - Jak ocenaisz tegoroczną trasę i bieg?

P. M. - Trasa super, bardzo różnorodna dzięki czemu żaden biegacz nie mógł narzekać na nudę (przynajmniej tak mi się wydaje). Poza tym, fajnie jest się oderwać od monotonnych płaskich biegów, gdzie każdy kilometr wygląda tak samo. Ciekawy, długi podbieg na ulicy Podgórskiej przypominał kolarskie wspinaczki na Tour de France. Jeśli chodzi o zawody to muszę przyznać, że impreza podobnie jak rok temu była wzorowo zorganizowana. Cieszę się, że w Dynowie są ludzie którzy podjęli się organizacji takiej imprezy. Myślę, że jest to wspaniała promocja dla miasta.

Ł.D. - Czy wybierasz się za rok na III edycję ZaDyszki?

P. M. - Bardzo bym chciał wystartować w kolejnej edycji. Niestety na obecną chwilę nie wiem czy tak się stanie. Mam nadzieję, że wszystko się dobrze ułoży i za rok po raz kolejny pojawię się w Dynowie - bo naprawdę warto tu biegać!

Rozmawiał Łukasz Domin

II Dynowska ZaDyszka

Najlepsi mężczyźni (OPEN)

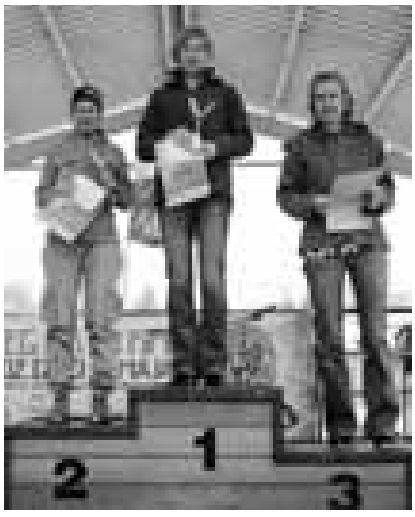

Najlepsze Kobiety

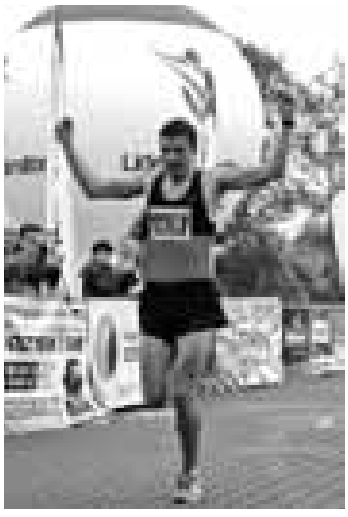

Zwycięzca ZaDyszki - Patryk Marszałek

ROZRYWKA i HUMOR

NOWE ZADANIA

Tegoroczne **wakacje**, które właśnie się zaczęły, są mocno usportowione ;-) **EURO 2016** z finałem 10 lipca (pewnie kibicom marzy się, by zagrała w nim reprezentacja Polski, ale chyba to mało realne…),

Kącik rozrywkowy też będzie więc „na sportowo", gdyż nasi współpracownicy nawiązują w swoich zadaniach do wspomnianych wydarzeń sportowych! **Pan Leszek Grzywacz** ułożył dla Państwa **Krzyżówkę** z nazwami wyścigów kolarskich zaliczanych do klasyfikacji UCI Pro Tour, zaś **Pan Bogdan Witek** przygotował **Syntezę piłkarską** z nazwiskami 11 zawodników polskiej reprezentacji na Euro 2016. Poleca również krzyżówkę ze znanym polskim aktorem.

Mam nadzieje, że ROZRYWKA z tego numeru „Dynowinki" pozwoli się Państwu zrelaksować i odstresować po kibicowaniu ;-) Miłego i owocnego rozwiązywania!

103. edycja wyścigu kolarskiego **Tour de France** (2 – 24 lipca)…

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z POPRZEDNIEGO NUMERU

Krzyżówka łukowa
PRZEKORA

Jolka przerywnikowa
WIOSNA WITA

Krzyżówka
GRAŻYNA WOLSZCZAK

Labirynt liter
WIOSENNE PORZĄDKI

Krzyżówka od A do Ż
WAŻNA MINA

Renata Jurasińska

Synteza piłkarska

Do diagramu należy wpisać podane niżej słowa, a w wolne miejsca dopisać nazwiska 11 zawodników polskiej reprezentacji na Euro 2016. Litery z pól oznaczonych dodatkowo kropką, odczytane rzędami, utworzą rozwiązanie końcowe.

Wyrazy 4-literowe
- SAKE
- INEZ
- RAJD
- NUDA
- IGŁY
- OSET
- HITY

Wyrazy 5-literowe
- SZPAS
- AISZA
- NIEMA
- SZALE
- BELLI
- PYTIA
- CASCO
- SOCZI
- OSIEK
- TYPKI

Wyrazy 6-literowe
- EDYKUŁ
- DESZCZ
- KRONOS
- WEIMAR
- SKLEPY
- LĘGNIA

Wyrazy 7-literowe
- ZACIEKI
- RANIONY
- PICASSO

Wyrazy 8-literowe
- KĄKOLEWO
- SŁOMNIKI

Bogdan Witek

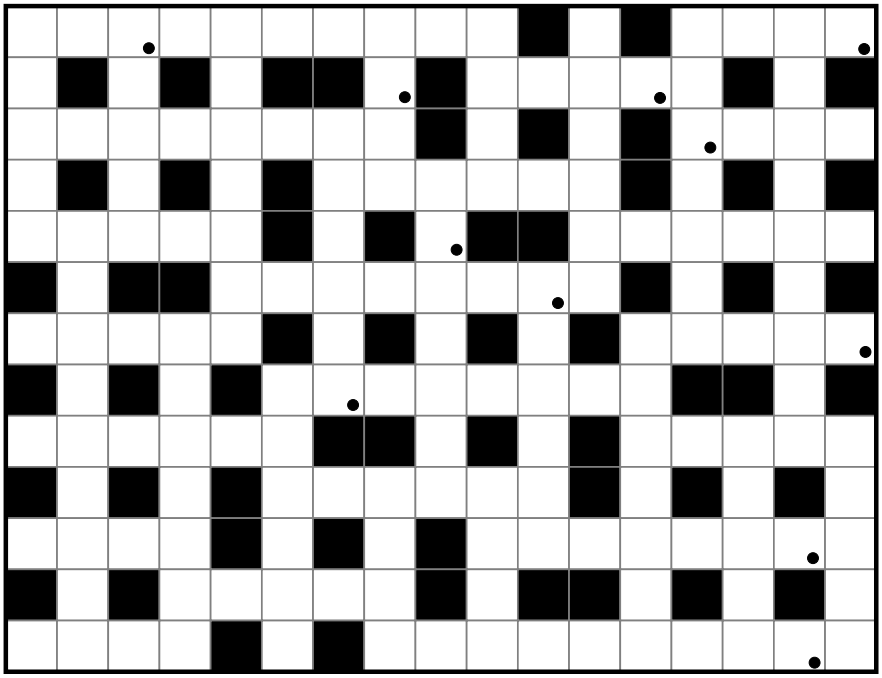

Od węża do węża

Imię i nazwisko aktora wpisane do diagramu powinno ułatwić wpisanie wyrazów, których określenia podano w kolejności przypadkowej. Litery z zaznaczonych kratek, odczytane rzędami utworzą rozwiązanie końcowe - tytuł filmu.

- Beata, aktorka („Marysia i Napoleon", „Lalka")
- choroba wieku dziecięcego, płonica
- chorowita osoba
- chustka wzorowana na przywódcy Palestyny
- część mechanizmu napędu rowerowego
- drobiazg do rozwiązania
- gruba, opasła księga
- jezioro łączące się z Jeziorakiem
- kraj słynący z banków i zegarków
- kundel lub mulat
- marka tuszu do rzęs
- meksykańska złotówka
- miasto w nazwie markowych wędlin
- miejsce największego triumfu Tadeusza Kościuszki
- nauka zajmująca się sztuką sceniczną
- niebezpieczny w żyle, kłopotliwy na drodze
- pistolet na wyposażeniu wojsk polskich i radzieckich podczas II wojny światowej
- podstawa kieliszka
- pokrywka kasetki, puzderka
- ptasi symbol mądrości
- szczelina miedzy strunami głosowymi
- sztuczna skóra
- tłusty kosmetyk
- napad bandycki

Bogdan Witek

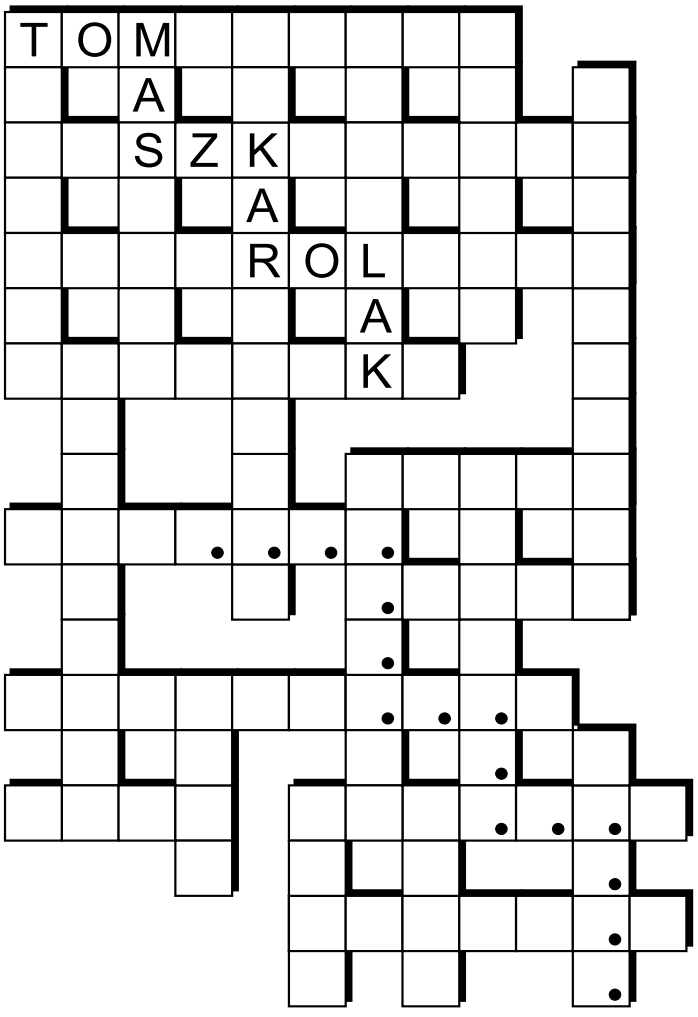

REGULAMIN

EURO2016 FRANCE

DLA KOBIET

Krzyżówka

W szare pola należy wpisać nazwy wyścigów kolarskich zaliczanych do klasyfikacji UCI Pro Tour (podano nazwy państw, w których się odbywają). Litery z pól z kwadratem czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie – nazwę jeszcze jednego takiego wyścigu.

Poziomo:

6) centrum Londynu.
8) Szwajcaria.
9) zna się na budowie pieców.
10) Włochy.
11) smaczny grzyb bedłkowaty.
12) Holandia.
13) niechęć, antypatia.
14) pierwiastek z północy Europy?
17) Marcin Daniec lub Krzysztof Piasecki.
20) grupka osób wzajemnie się popierających.
22) rzeka w Wenezueli z najwyższym wodospadem świata.
23) zmiana brzmienia samogłoskiw językach germańskich, przegłos.
25) silne ścięcie w tenisie stołowym i ziemnym (w pisowni angielskiej).
26) doktryna silnej segregacji rasowej w dawnej RPA.
29) wpis w paszporcie zezwalający na przekroczenie granicy.
30) przenośnie: czyste, przejrzyste powietrze.
32) aminokwas, składnik większości białek.
33) nadźwiękawianie.
35) najjaśniejsza gwiazda w gwiazdozbiorze Trójkąta Południowego.
37) Francja.
38) imię kelnerki z sitcomu 'Allo 'Allo!
40) potocznie o tanim winie.
43) najstarsza era w dziejach Ziemi.
46) zapięcie zastępujące guziki lub sznurówki.

→

47) pokaz mody na czerwonym dywanie.
49) mały, miejski citroen
50) epik z VII – VI w. p.n.e., tworzący na wzór Homera.
51) porozumienie kończące spór.
52) Hiszpania.
54) sól lub ester kwasu azotowego.
55) Polska.
56) opera komiczna Georga F. Händla.

39) Benelux.
41) intensywnie tuczony drób, przeznaczony na ubój.
42) pies bacy.
44) bieszczadzki anioł.
45) przyjęcie z okazji dnia patrona imienia.
48) rzeka smutku w Hadesie.
49) sztuka walki zwana też boksem francuskim.
53) wydolność żurawia budowlanego.

Leszek Grzywacz

Pionowo:
1) przystawka z siekanych śledzi, ziemniaków masła i jaj.
2) mały okręt eskortowy.
3) mieszaniec międzygatunkowy ogiera zebry i klaczy konia domowego.
4) rozstaje dróg.
5) gwardia pałacowa dawnych sułtanów tureckich.
6) miejscowość w Izraelu przy autostradzie Tel Awiw-Hajfa z największym 18-dołkowym polem golfowym.
7) Szwajcaria.
14) rozszczekane stado.
15) gad wylewający łzy do Missisipi.
17) kierowca zawodowy (pot.).
18) Francja.
19) zupa na bazie wody po gotowaniu pyz ziemniaczanych lub szarych klusek, wzbogaconej przysmażoną cebulą z boczkiem lub kiełbasą i doprawionej czosnkiem, majerankiem , solą i pieprzem.
21) willa-muzeum twórcy „Króla Rogera” (Zakopane).
24) mieszkanki krajów leżących na wschodnich, azjatyckich wybrzeżach M. Śródziemnego.
27) amerykańska metoda planowania opracowana na potrzeby projektu budowy rakiet Polaris (wspak: stary but).
28) pozostałość z minionego okresu.
31) debiut fabularny Juliusza Machulskiego
32) Francja.
34) efektowny drobiazg.
36) zaprawa z octu i korzeni do marynowania mięsa.

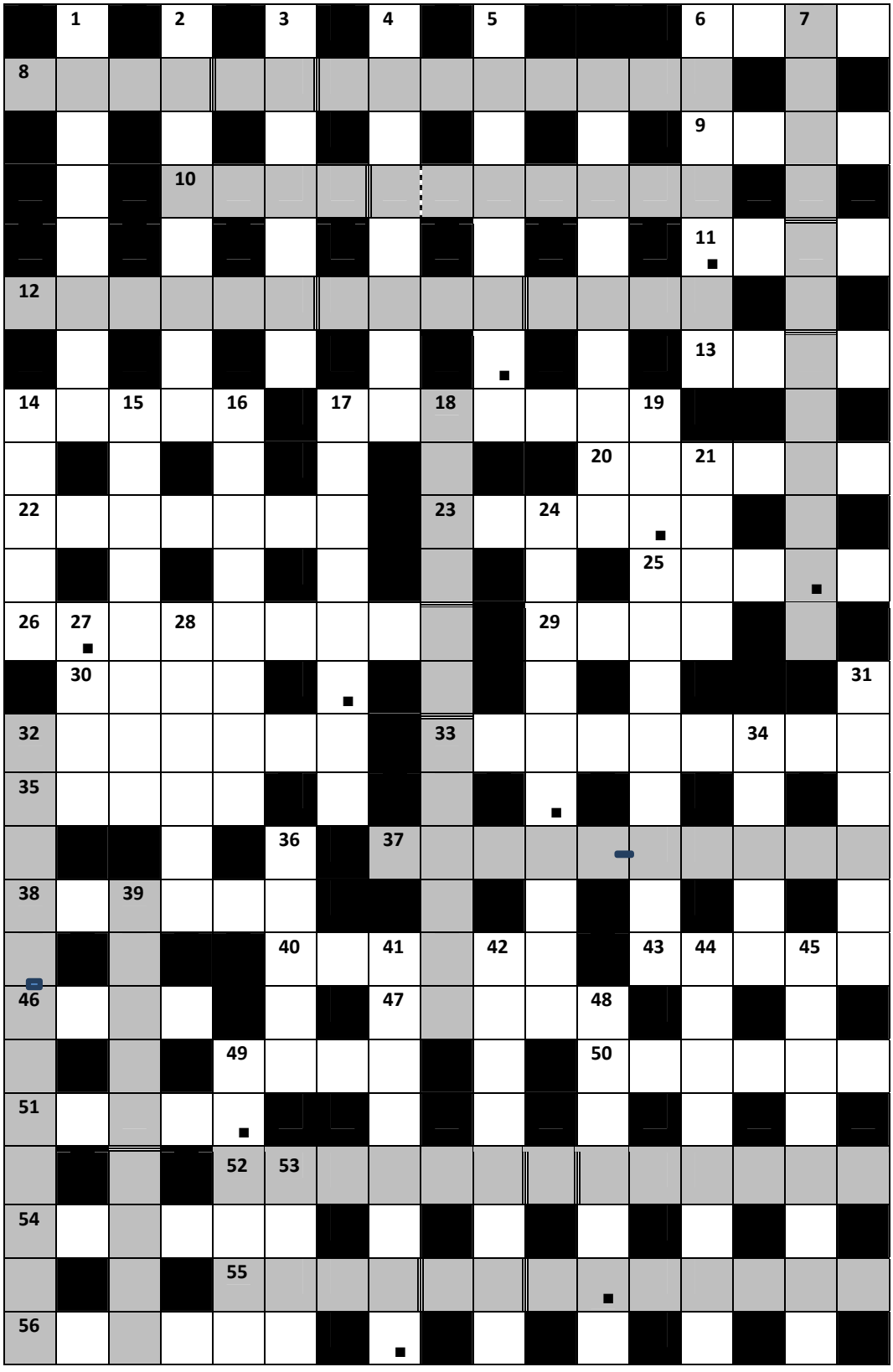

DOM WESELNY

H

ALEKSANDRIA

RESTAURACJA

Aleksandria Dom Weselny
&
Restauracja S.C
36-065 Dynów, ul. 1-go Maja 4
www.aleksandria-dynow.pl

Tel: +48 **16 62 36 490** Recepcja/ Bar
Tel: **692 431 440** Informacje imprezy.

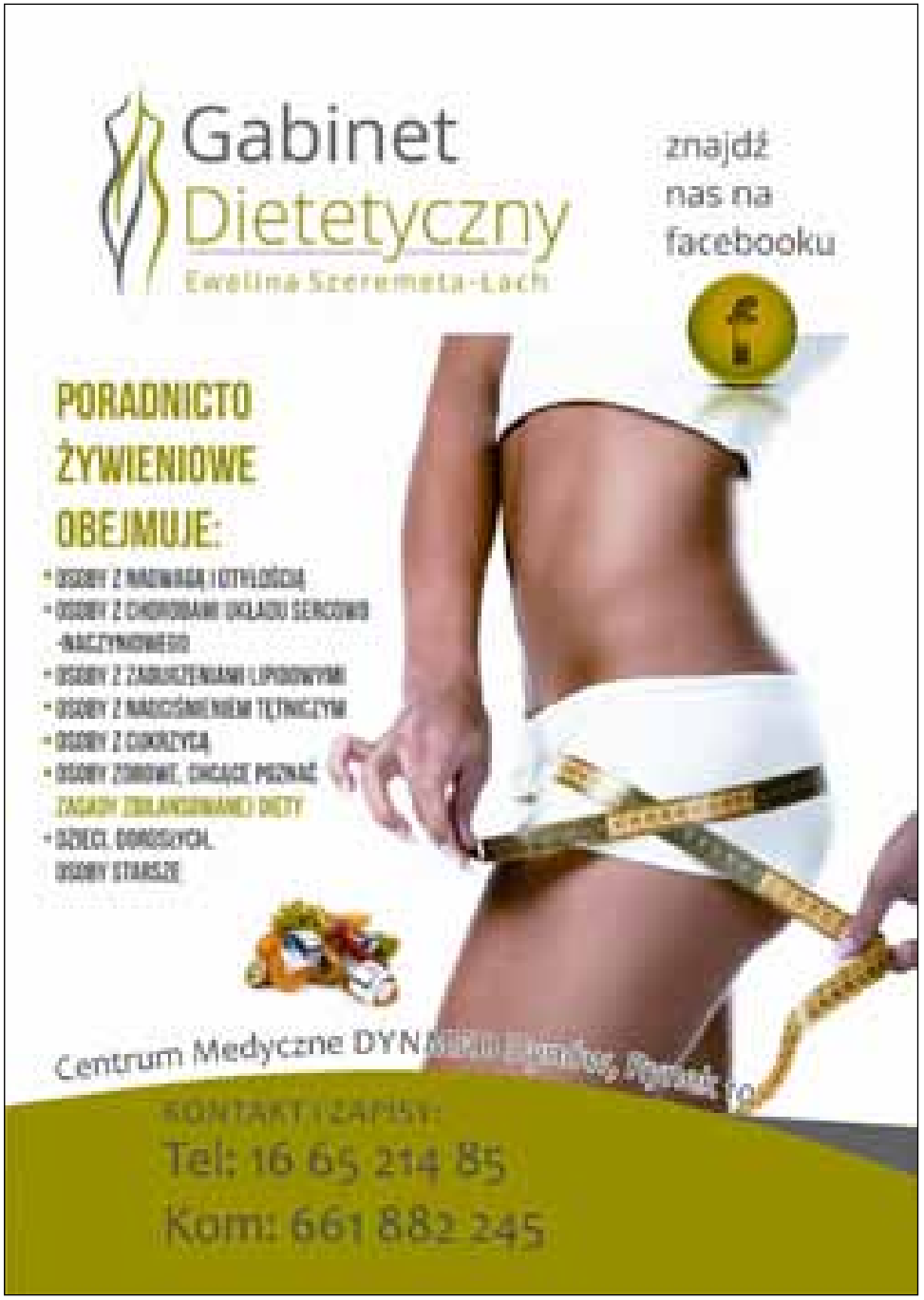

Jedzie słynna kolejka
Leniwie toczy się torem
W Bachórzu zawsze wstępuje
Do karczmy
„POD SEMAFOREM"

Tu poczęstuje się trunkiem
Posiłek jest smaczny i zdrowy
I do Przeworska zasuwa
Jak pociąg expresowy

SÓW-POL
SPÓŁKA JAWNA

CIASTKARNIA
Paula
Elżbieta Piskorek

- kompleksowa obsługa cukiernicza
- wesela
- przyjęcia
- imprezy okolicznościowe
- transport do Klienta

ciastkarniapaula@poczta.fm
www.ciastkarniapaula.pl

Serdecznie zapraszamy!

P.H.U. NAHBUD

DACHY

od A do Z

DYNÓW ul.Piłsudskiego

tel./fax 16/ 652 11 52 kom. 066 111 37 66

Dynów:
ul. Dworska 42a
(ceny hurtowe)
ul. K. Wielkiego 1/1

Dubiecko:
ul. Krasickiego 11

Harta 104

Łubno 228

Realizujemy zamówienia na imprezy okolicznościowe w cenach hurtowych!

Hurtownia Bewa i sklepy "u Bielca"

tel: 16 652 13 97 | fax: 16 652 26 98 | bewa1@vp.pl

Poradnia Dietetyczna

Arkadiusz Niestrój

- żywienie w cukrzycy i wielu innych chorobach
- analiza i poprawa nawyków żywieniowych
- wspomaganie odchudzania
- żywienie kobiet w ciąży
- diety w sporcie

Dynów
ul. Szkolna 1

Centrum Medyczne
PROMEDICA
ul. Armii Krajowej 30 Błażowa

Informacja i rejestracja
792 013 271

ArkadiuszNiestrojDietetyka

części SZiK® samochodowe

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

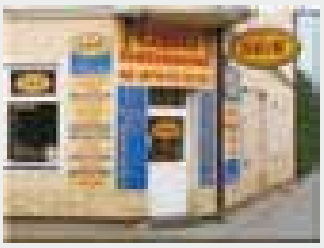

AUTOHOLOWANIE 24h

661-666-125

CZĘŚCI SAMOCHODOWE

Dynów, ul. Mickiewicza 41
tel. **16 65 22 211**
Dubiecko, Nienadowa 502B
tel. 16 **62 84 431**

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 82
tel. 17 **22 19 216** - samochody krajowe
tel. 17 **22 91 345** - samochody zagraniczne
Rzeszów, ul. Skubisza 3
tel. 17 **86 36 066**
Rzeszów, ul. Powstańców Warszawy 3/1
tel. 17 **85 76 919**
Rzeszów, ul. Armii Krajowej 68
tel. 17 **86 57 835**
Rzeszów, ul. Lubelska 47a
tel. 17 **86 40 110**
Lubaczów, ul. Abp. Baziaka 5
tel. 16 **63 24 028**
Wola Rafałowska 193
tel. 17 **22 96 502**
Strzyżów, ul. Łukasiewicza 11
tel. 17 **27 50 111**
Głogów Młp, ul. Długa 2
tel. 17 **85 18 061**
Mielec, ul. Przemysłowa 2
tel. 17 **58 33 042**
Przemyśl, ul. Mickiewicza 44
tel. 16 **67 84 046**
Babica 99 k/Rzeszowa
tel. 17 **27 72 500**
Dębica, ul. Budzisz 35d (przy obwodnicy)
tel. 14 **67 31 700**
Szczucin, ul. Piłsudskiego 54
tel. 14 **64 25 883** (na bazie Tankpol)
Twierdza 77 k/Frysztaka
tel. 17 **27 60 123.**
Klęczany 299A
tel. 17 **74 55 164**
Jarosław, ul. Zamkowa 3
tel. 16 **62 10 052**
Błażowa, ul. Armii Krajowej 22
tel. 17 **22 93 500**

ODDZIAŁY

SERWISY SAMOCHODOWE

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 82
tel. 17 **22 91 630**
Rzeszów, ul. Podwisłocze 22
tel. 17 **85 72 299**
Rzeszów, ul. Lubelska 47a
tel. 17 **86 11 970**

www.szik.pl

BOSCH Service
Serwis samochodowy
tel. (017) 22 91 630

Driver CENTRE
Profesjonalne Serwisy Opon

Wydawca: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Regionu Dynowskiego - Towarzystwo Przyjaciół Dynowa

Redaguje zespół: Maciej Jurasiński – redaktor naczelny, Grażyna Malawska – sekretarz redakcji, Ewa Czyżowska, Marta Dańczak, Ewa Hadam, Renata Jurasińska, Anna i Jarosław Molowie, Zuzanna Nosal, Diana Wasylowska-Kilon, Łukasz Domin – kolegium redakcyjne, Antoni Iwański, Jan Prokop, Piotr Pyrcz – fotoreporterzy, Krystyna Dżuła, Grzegorz Hardulak, Andrzej Stankiewicz, Michał Zięzio – redaktorzy stale współpracujący z Dynowinką.
Adres Redakcji: MOK Dynów, ul. Ożoga 10, tel. (0-16) 65-21-806. **Skład i łamanie:** Redakcja.
Przedruk dozwolony z podaniem źródła. Artykuły podpisane odzwierciedlają poglądy jedynie ich autorów.
Dynowinka zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Krakowie

Przyszli na świat

Alexander Walter Martowicz
ur. 10.04.2016 r. Sztokholm

Lena Sieńko ur. 26.03.2016 r.

Stanęli na ślubnym kobiercu

Ewelina Krasnopolska
i Robert Marszałek 14.05.2016 r.

Paulina Bieńko i Karol Tworzydło 28.05.2016 r.

Bieg dla dzieci - Dynowska MILKA

Medale II Dynowskiej ZaDyszki

Bieg dla młodzieży - 3 maja

Dynowscy Biegacze - Aktywny Dynów

Autorzy zdjęć:
Daniel Gąsecki, Sławomir Inglot oraz Robert Korybut Daszkiewicz